

# Delegacja partyjno - rządowa Rumunii przybyła dziś do Warszawy

24 bm. na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR i rządu PRL, przybyła do Warszawy specjalnym pociągiem z Bukaresztu partyjno-rządowa delegacja Rumuńskiej Republiki Ludowej. Na czele delegacji stoi I sekretarz Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej i przewodniczący Rady Państwa Rumuńskiej Republiki Ludowej — Gheorghe Gheorghiu-Dej. W skład delegacji wchodzi: Ion Gheorghe Maurer — członek Biura Politycznego KC RPR, przewodniczący Rady Ministrów RRL; Alexandru Birladeanu — członek KC RPR, wiceprzewodniczący Rady Ministrów RRL; Gheorghe Gaston Marin — członek KC RPR, przewodniczący państwowego komitetu planowania RRL; Aurel Malnasan — wiceminister spraw zagranicznych RRL oraz Dumitru Praporescu — ambasador nadzwyczajny i pełnomocny RRL w Polsce.

Wraz z delegacją przybył ambasador PRL w Rumunii — Janusz Zambrowicz.

Gdy pociąg specjalny wiozący delegację wjeżdża aktualnie o godz. 9 na peron Dworca Głównego w Warszawie, który udekorowany jest powitalnymi transparentami i barwami narodowymi Rumunii i Polski, kompania honorowa WP prezentuje broni. Orkiestra wojskowa gra hymny narodowe: rumuński i polski.

Gheorghe Gheorghiu-Deja i pozostali członkowie delegacji witają: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, I. Loga-Sowiński, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Roman Zambrowicz, Aleksander Zawadzki; prezes NK ZSL — Stefan Ignar, przewodniczący CK SD — Stanisław Kulczyński, sekretarze KC PZPR — Witold Jarosiński i Ryszard Strzelecki, wiceprezisi Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, Zenon Nowak, Julian Tokarski i Eugeniusz Szyr.

Członkowie delegacji witają się serdecznie z członkami najwyższych władz partyjnych i państwowych. Gheorghe Gheorghiu-Dej w towarzystwie Władysława Gomułki przechodzi przed frontem kompanii honorowej WP, która oddaje honory wojskowe.

## Nieudana agresja na Kubę kosztowała USA utratę prestiżu — stwierdza Fidel Castro

Premier Kuby Fidel Castro wygłosił w niedzielę w godzinach wieczornych (czasu warszawskiego) przemówienie, transmitowane przez telewizję hawajską. W przemówieniu tym premier Castro omówił ostatnią inwazję na Kubę, inspirowaną i popieraną przez Stany Zjednoczone. Podkreślił on fakt, iż inwazja została odparta w ciągu 72 godzin i stwierdził, że cały świat popiera rząd kubański przeciwko Stanom Zjednoczonym. Nieudana inwazja na Kubę — powiedział dalej premier — kosztowała Stany Zjednoczone utratę prestiżu. Wyrzucił on nadzieję, iż nie popełnią one jeszcze jednego błędu, który kosztowałby je nie tylko utratę prestiżu, lecz również samą ich egzystencję.

„Teraz nie ulega już wątpliwości, że przygotowanie interwencji, finansowanie uzbrojenia i przetrzymanie najemnych band, które wtargnęły na te-

rytorium Kuby, zostały przeprowadzone właśnie przez Stany Zjednoczone” oświadcza N. S. Chruszczow w swym liście do prezydenta USA Kennedy'ego, przekazanym w sobotę w Moskwie charge d'affaires USA E. Freersowi.

Chruszczow przypomina prezydentowi USA: „Rząd nasz nie szuka na Kubie żadnych korzyści czy przywilejów. Nie mamy na Kubie żadnych baz i nie zamierzamy ich tworzyć”.

W odpowiedzi na oświadczenie Kennedy'ego, jakoby Kuba mogła udzielić swego terytorium dla akcji przeciwko Stanom Zjednoczonym, Chruszczow stwierdza, że supozycja ta nie opiera się na żadnych faktach.

Wszyscy jesteśmy teraz świadkami — oświadcza Chruszczow — jak wali się i odchodzi w przeszłość system kolonialny. Związek Radziecki ze swej strony robi wszystko, by temu dopomóc. I jesteśmy z tego dumni.

Władysław Gomułka, a następnie Gheorghe Gheorghiu-Dej wygłaszają przemówienia powitalne, które zebrani przyjmują serdecznymi oklaskami i owacjami na cześć przyjaźni polsko-rumuńskiej.

Po przemówieniach goście udają się do swej rezydencji. W pierwszym otwartym samochodzie zajmuje miejsce Gheorghe Gheorghiu-Dej w towarzystwie W. Gomułki i A. Zawadzkiego. Kolumna aut rusza powoli w drogę do

Belwederu. Na całej trasie przejazdu udekorowanej barwami narodowymi Rumunii i Polski oraz transparentami delegacje witają tłumy mieszkańców Warszawy.

Belwederu. Na całej trasie przejazdu udekorowanej barwami narodowymi Rumunii i Polski oraz transparentami delegacje witają tłumy mieszkańców Warszawy.

Belwederu. Na całej trasie przejazdu udekorowanej barwami narodowymi Rumunii i Polski oraz transparentami delegacje witają tłumy mieszkańców Warszawy.

Belwederu. Na całej trasie przejazdu udekorowanej barwami narodowymi Rumunii i Polski oraz transparentami delegacje witają tłumy mieszkańców Warszawy.



Gheorghe Gheorghiu-Dej



Ion Gheorghe Maurer.

Cena 50 gr

# echo

## KRAKOWA

Rok XVI PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 96 (4916)

Kraków, poniedziałek 24 kwietnia 1961

### V zjazd delegatów Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich

W dniu dzisiejszym rozpoczął się w Warszawie V zjazd delegatów Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. W zjeździe bierze udział 187 delegatów, wybranych na walnych zebraniach oddziałów SDP.

## Gratulacje dla premiera J. Cyrankiewicza

Do Towarzysza JÓZEFA CYRANKIEWICZA

Drogi Towarzyszu!

Wieloletnią działalnością w szeregach ruchu robotniczego, wybitnym wkładem w dzieło budownictwa socjalizmu w Polsce zaskarbiłście sobie uznanie i poważanie naszej partii i narodu.

W 50 rocznicę Waszych urodzin przesyłamy Wam — naszemu współtowarzyszowi pracy, jednemu z czołowych działaczy politycznych Polski Ludowej — gorące pozdrowienia oraz życzenia długich lat życia, pomysłowości osobistej i owocnej pracy w służbie partii i narodu.

Za Biuro Polityczne KC PZPR WŁADYSŁAW GOMUŁKA

\*

Depesze z gratulacjami otrzymał premier J. Cyrankiewicz od Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR, premiera ChRL Czou En-lajia, Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej i Rady Ministrów LRB, przewodniczącego Rady Ministrów NRD — O. Grotewohla, przewodniczącego rządu Czechosłowacji K. Siroky'ego, I sekretarza KC WSIR J. Kadara i przewodniczącego rządu WRL F. Muennicha, przewodniczącego Rady Ministrów Mongolii — J. Cedenbaia, przewodniczącego Rady Ministrów KRLD — Kim Ir Sena.

# Paryż przygotowuje się do odparcia inwazji buntowników

Natychmiast po przemówieniu Debre wygłoszonym do narodu francuskiego o północy z niedzieli na poniedziałek 24 bm., w którym premier Francji oświadczył, że według uzyskanych przez rząd informacji, w najbliższym czasie można spodziewać się inwazji ultrasów na metropolię, szczególnie na rejon Paryża, w całej Francji podjęto nadzwyczajne kroki bezpieczeństwa.

Aby uniemożliwić lądowanie ultrasów w rejonie Paryża zablokowano pasy startowe na wszystkich lotniskach znajdujących się w okolicach stolicy Francji jak Orly, Le Bourget, Bretigny, Melun, Villaroche, Creil, Toussus-le-Noble, Villacoublay, Dormelles.

Rząd francuski wydał rozkaz otwarcia ognia do wszystkich samolotów przelatujących nad terytorium Francji, jeśli natychmiast nie podadzą one hasła. Francuskie ministerstwo informacji wezwało ludność mieszkającą w pobliżu lotnisk, aby natychmiast meldowała najbliższym władzom o startach lub lądowaniach samolotów.

Jak wiadomo, premier Debre wezwał ludność Paryża, aby z chwilą, gdy odezwą się syreny oznajmiające o lądowaniu ultrasów na terenie metropolii udała się na lotniska, by „przekonać oszukanych żołnierzy o ich wielkim błędnym”.

W Paryżu wszystkie punkty strategiczne, ważniejsze budynki rządowe zostały obsadzone przez oddziały żandarmerii i wojska. Szczególnie silne oddziały skoncentrowano wokół Pałacu Elizejskiego i ministerstwa spraw wewnętrznych. Ulice Paryża patrolują czolgi i ciężarówki wojskowe z karabinami maszynowymi. Na skrzyżowaniach ulic, na mostach stoją patroly wojskowe z bronią gotową do strzału.

W nocy z niedzieli na poniedziałek telewizja i radio francuskie informowały społeczeństwo Francji o zachodzących wypadkach. Normalnie rozgłoszenie radiowe i telewizyjne na noc przerywają audycje.

Nadzwyczajne środki bezpieczeństwa podjęto również w całej Francji, w szczególności w takich miastach jak Marsylia, Lyon, Bordeaux. W Marsylii w ważniejszych punktach strategicznych ustawiono barykady, podobnie jak w Lyonie i Bordeaux. Na lotnisku w Lyonie zablokowano pola startowe.

Francuskie stacje radarowe bez przerwy obserwują niebo, aby natychmiast zasygnalizować przelot samolotów, przy pomocy których zbuntowani generałowie chcą dokonać desantów na obszarze metropolii. Podane w nocy informacje o starcie z lotnisk algerskich samolotów ze spadochroniarzami nie potwierdziły się. Według ostatnich doniesień,

nad obszarem powietrznym Francji nie zauważono żadnych samolotów i nie dokonano żadnych zrzutów spadochronowych.

W nocy z niedzieli na poniedziałek przed francuskim ministerstwem spraw wewnętrznych zebrano się kilkaset ochotników domagających się broni, aby w wypadku wyładowania ultrasów mogli przystąpić do walki z nimi.

Uzbrojonych zostało około 800 ochotników. Zostali oni oddani pod rozkazy prefekta policji paryskiej Papona. Większość z nich skoncentrowana została w pobliżu Pól Elizejskich.

Przez całą noc obradowały władze francuskich związków zawodowych. Wezwały one swych członków do pozostawania w kontakcie ze swymi organizacjami. Podobny apel wystosował do studentów francuski związek studentów.

Po ogłoszeniu apelu premiera Debre do narodu, przez radio paryskie przemawiało wielu działaczy politycznych i społecznych.

Sekretarz generalny partii socjalistycznej SFIO Guy Mollet oświadczył m. in., że cały naród powinien wystąpić w obronie wolności i przeciwstawić się akcji buntowników algerskich.

W Nimes utworzony został w nocy z niedzieli na poniedziałek tymczasowy komitet antyfaszystowski, do którego weszli przedstawiciele Francuskiej Partii Komunistycznej, Równieższej Konfederacji Pracy, Ligi Praw Człowieka, Partii Radykałów i innych organizacji.

Jutro Kraków będzie na skraju nizu. Pogodnie, w ciągu dnia stopniowy wzrost zachmurzenia. Wiatr południowo-wschodni skręcający na południowy 5-9 m/sek. Temperatura 20-22 st. C.

Francuska Partia Komunistyczna zwróciła się z apelem do narodu, w którym podkreśla, że „situacja jest bardzo poważna”.

Robotnicy, demokraci, mobilizujcie się przeciwko niebezpieczeństwu zagrażającemu krajowi, pozostawajcie w stanie pogotowia.

Żołnierze, marynarze i lotnicy, synowie robotników i chłopów Francji, podoficerowie, i oficerowie odmawiajcie podporządkowania się generałom-spiskowcom i działajcie zdecydowanie, by ich zmiażdżyć” — głosi apel FPK.

Agencja France Presse informuje, że de Gaulle otrzymał od dowódcy rejonu południowo-wschodniego Constantine list potwierdzający jego lojalność wobec rządu francuskiego. Gen. de Menditte dowódca V okręgu wojskowego (Mostaganem) zdementował informacje radia algerskiego jakoby przyłączył się do rebeliantów.

### Z ostatnich chwil

## Wyniki wyborów do rad narodowych Krakowa

W wyborach, które odbyły się w dniu 16 kwietnia 1961 r. zostali wybrani radni Rady Narodowej w m. Krakowie oraz sześciu dzielnicowych rad narodowych w Krakowie.

W wyborach do Rady Narodowej w m. Krakowie wzięło udział 93 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 313.220, liczba głosów nieważnych wynosi 642.

Na listę Frontu Jedności Narodu oddano 308.167 głosów, czyli 98,3 proc. Spośród 121

## „Echo I” będzie widoczny nad Krakowem

W ciągu najbliższych nocy będzie można zaobserwować gołym okiem nad Krakowem sztucznego satelity „Echo I”. „Echo I” — amerykański balon o średnicy 30 m, który krąży w odległości 1500 km od Ziemi i obiega ją w dwie godziny, jest obecnie dostrzegalny jako gwiazda pierwszej wielkości. Przesuwa się po nieboskonie w kierunku z zachodu na wschód. Widać go wyraźnie przez blisko 20 minut. „Echo I” spełnia w przestrzeni kosmicznej rolę ekranu, o który odbijają się fale radiowe, wysyłane z Ziemi, ułatwia więc komunikację radiotelegraficzną.

Dziś w nocy „Echo I” ukaże się o godz. 0,10 i 2,10, jutro będzie widoczny o 23,29, 1,30 i 3,30, a w nocy ze środę na czwartek należy go oczekiwać o godz. 23, 1. i 3.

Szczepienia ochronne skuteczną metodą walki z błonicą

Spadek chorób zakaźnych w Polsce

Dzięki szeroko prowadzonym szczepieniom ochronnym, zwłaszcza wśród dzieci, systematycznie maleje w naszym kraju liczba zachorowań zakaźnych. Dalszą znaczną poprawę w tej dziedzinie przyniósł rok ubiegły. Zanotowano najniższą dotychczas w Polsce zapadalność na dur brzusny i tzw. dury rzekome. Jeśli chodzi o dur brzusny, to wskaźnik zachorowań na 100 tys. ludności zmniejszył się z 14,5 w 1959 r. do 11,7 w roku ub.

Medina. Chorobą tą dotkniętych zostało w ciągu całego ubiegłego roku 288 osób, co w porównaniu z 1959 r. oznacza spadek blisko 4-krotny. Zachorowania zdarzały się głównie wśród dzieci nieszczepionych, bądź tych, które nie przeszły pełnych szczepień ochronnych.

Również dzięki szczepieniom nastąpił dalszy znaczny spadek zachorowań dzieci na błonicę. Zachorowalność na 100 tys. mieszkańców zmniejszyła się z 35,1 w 1959 r. do 21,6 w roku ub.

Mimo tak znacznych osiągnięć, wskaźnik liczby zachorowań na błonicę w porównaniu z innymi krajami europejskimi jest u nas nadal wysoki. Dalsza poprawa w tej dziedzinie zależy od szczepień ochronnych, które są najskuteczniejszą metodą walki z tą chorobą.

Począwszy od połowy ub. roku zaznaczył się pewien spadek zachorowań na żółtaczkę zakaźną. Choroba ta stanowi jednak nadal poważny problem naszego lecznictwa.

Wybitnie zmalała w roku ubiegłym liczba przypadków Heine-

Inauguracja działalności Muzeum Judaistycznego w Krakowie

W dniu wczorajszym Oddział Dziejów i Kultury Żydów Krak. Muzeum Historycznego w gmachu starej bóżnicy kazimierskiej po raz pierwszy został udostępniony dla zwiedzania. Działalność swoją Muzeum zainaugurowało serią trzech wystaw. Pierwszą z nich fotograficzna pt. „Z przeszłości Żydów Krakowa i Kazimierza” ukazuje obok historycznego planu osiedlenia Żydów w mieście — nie istniejące już dzisiaj fragmenty ulic i placów Kazimierza, cmentarze, bóżnice i wstrząsające dokumenty zagłady getta.

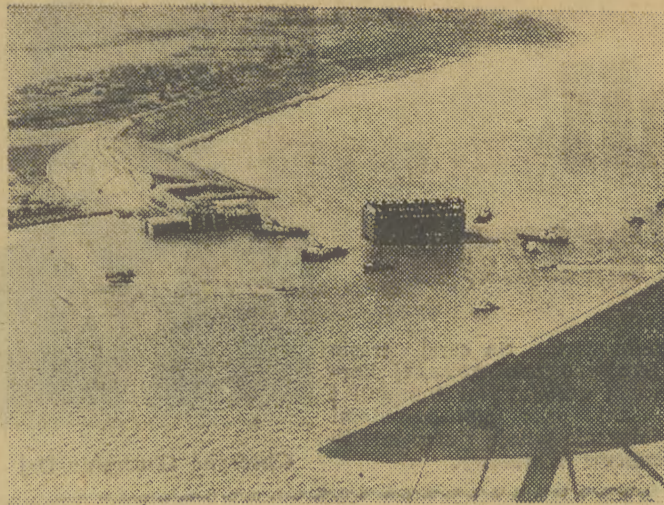
Na pierwszym piętrze pokazane są obrazy Stanisława Czajkowskiego (ur. 1878 — zm. w 1954 r.). Dobry pejzażysta jest twórcą wielu nastrojowych widoków, scen rodzajowych życia, środowiska żydowskiego.

Trzecia wystawa obrazuje liczne nowe nabytki Muzeum, pochodzące z darów, depozytów i zakupów. Do najcenniejszych nabytków należy tora synagogalna wraz z wszystkimi przynależnymi do niej przedmiotami kultowymi: srebrnymi tarczami, i tzw. rimonim czyli granatami. Z innych przedmiotów kultowych Muzeum dysponuje teraz piękną kolekcją menor (świeczniki 7-ramienne) i lamp chanukowych. Z tkanin okazałe przedstawiają się piękne srebrne i złote hafty, przeznaczone do użytku wewnątrz świątyni i jako część stroju. O tradycyjnych strojach żydowskich daje pojęcie grupa lalek w strojach weselnych. Sztukę ludową reprezentują wycinanki naklejane na okna z okazji świąt.

Nowo nabyte obrazy mimo, że nie są rewelacją artystyczną, stanowią jednak dużą rzadkość, jeżeli idzie o ich tematykę. Wśród nich wyróżnia się portret „Starego Żyda” pędzla W. Leopolskiego, „Sądny dzień w bóżnicy kazimierzowskiej” — J. Hrusika, i anonimowa scena rodzajowa w karczmie.

Więzienie z... komfortem

We francuskim mieście Murret (Górna Garonna) rozpoczęto budowę bardzo szumnie reklamowanego w prasie... więzienia. Będzie tam ponoć basen pływacki, stadion sportowy, w celach zainstalowane będą telewizory itp. A tak wielu ludzi w tym kraju żyć w nędzy na... wolności.



Ustawianie pierwszego z siedmiu kesonów w miejscu, gdzie powstanie tama między wyspami helenderskimi Walcheren i Noord Beveland. W najbliższym czasie tamy zamkną delty Renu i Skaldy.

CAF

WIADOMOŚCI Z KRAJU

PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu A. Zawadzki przyjął w Belwederze Prezydium Komitetu Naukowego Obchodów Tysiąclecia. M. in. omówiono przygotowania do obchodu przypadającego w maju br. 100 rocznicy śmierci wielkiego historyka i demokracji polskiego Joachima Lelewela.

24 KWIETNIA od kilku lat obchodzony jest jako światowy dzień walki młodzieży przeciwko kolonializmowi, o pokojowe współistnienie. Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych przestał mieszkańcom tych krajów braterskie pozdrowienia. Główną imprezą, jaką z okazji „Dnia” odbędzie się dziś, 24 bm. jest międzynarodowe spotkanie młodzieży w Warszawie. Wezmą w nim udział przedstawiciele młodzieży wielu krajów Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej, studujący na wyższych uczelniach w Polsce.

ZA KILKANASIE DNI, w początkach maja przyjadą do Polski pierwsi turyści zagraniczni. Będą to grupy wycieczkowe ze Stanów Zjednoczonych, Kanady i z krajów europejskich.

ROZPOCZĘŁY SIĘ JUŻ przygotowania do obchodów Międzynarodowego Dnia Dziecka, który w tym roku obchodzony będzie pod hasłem: „Nieśmy dzieciom pomoc w nauce i radość w zabawie”. Podobnie jak w latach ubiegłych, z okazji Dnia Dziecka, w dniach od 28. V — 4. VI, odbędzie się w tym roku wiele imprez dla najmłodszych. Za szczególne zasługi w pracy społecznej na rzecz dzieci osobom indywidualnym i instytucjom przyznane zostaną odznaki honorowe i dyplomy „Przyjaciel Dziecka”.

Dwa tragiczne wypadki w Gdańsku

W niedzielę 23 bm. w Gdańsku wydarzyły się dwa tragiczne wypadki.

W czasie odpustu w parafii św. Wojciecha pod ciężarem blisko 150 osób załamał się most leżący na terenie administrowanym przez parafię. Skłębiony tłum ludzi runął do rzeczki Raduni. Przybyłe natchmiast na miejsce wypadku Pogotowie Ratunkowe odwoziło do szpitala 9 ciężko rannych osób, w tym czworo dzieci. Dalszym 20 osobom, które odniosły lżejsze obrażenia, udzielono pomocy na miejscu.

Drugi wypadek wydarzył się na nie strzeżonym przejeździe kolejowym pod Gdańskiem, na trasie Kokoszkii-Osowa. Samochód osobowy marki „Citroen”, prowadzony przez Józefa Gehrmana, wpadł pod przejeżdżający pociąg osobowy. Skutki wypadku były tragiczne. Kierowca Józef Gehrman oraz jego 8-letnia córka Lidia zmarli w drodze do szpitala. Pozostali pasażerowie: żona Zofia, i dwoje dzieci — Alicja i Roman oraz córka sąsiadów Ewa Halecka — zostali przewiezieni do kliniki AM w Gdańsku. Stan ich jest bardzo ciężki. Dochodzenie w sprawie obydwu tragicznych wypadków prowadzi prokuratura.



Na dworcu Waterloo w Londynie podczas zdarzenia pociąg elektryczny z manewrującego lokomotywą jedna osoba została zabita a 6 ciężko rannych. Na zdjęciu: szczątki ważu elektrycznego pociągu. Fot. — CAF

Uroczystości leninowskie w Poroninie

23 bm. u stóp pomnika Lenina w Poroninie, odbył się wiec mieszkańców ziemi krakowskiej, którzy w ten sposób, tradycyjnie czczą rocznicę urodzin Wielkiego Wodza Rewolucji Październikowej. Wiece zgromadziły ponad 6 tysięcy osób nie tylko z ziemi krakowskiej, ale ze Śląska, Rzeszowszczyzny i innych regionów Polski.

Przemówienia okolicznościowe wygłosił sekretarz KW PZPR w Krakowie St. Pięta oraz konsul ZSRR M. Wołkow.

Remont baszt we Fromborku

Wielokrotnie odkładana decyzja w sprawie remontu historycznych baszt kopernikowskich we Fromborku doczekała się wreszcie odpowiedniej uchwały Prez. WRN w Olsztynie. Postanowiono przeznaczyć na ten cel 1 mln zł.

Na tropie tajemnicy podziemnego labiryntu Goeringa (III)

Co się kryje za pancerną bramą zatopionego Lunelu?

W poprzednich dwóch odcinkach nasz specjalny wysłannik zrelacjonował historię budowy „podziemnego miasta bunkrów” w Lasach Spalskich oraz zdobyte od mieszkańców wsi okolicznych szczegóły dotyczące tajemniczych wydarzeń związanych z tą budową, zalaniem bunkrów wodą i ucieczką hitlerowców.

W odległości około 70 do 80 m od hali znajdują się dwa niskie, niegdyś świetnie zamaskowane bunkry. Podobno mieściły się w nich silowne zasilające główne obiekty w prąd i wodę. Słany bunkrów są niezwykle grube, stropy budowane z pancernych belek. Jedną z tych właśnie niskich kwadratowych bunkrów skryła obecnie na sobie cała uwaga zainteresowanych ciekawym czynnikiem.

Z linka tego prowadzi bowiem w głąb ziemi w kierunku halli kolejowej wybetonowany tunel. Niestety, zbliżenie go do końca w obecnym stanie jest niemożliwe. Tunel jest bowiem również zalany wodą.

Można nim iść w strażackim skafandrze najwyższej 50 m. Potem tunel raptownie opada w dół i woda wypełnia go aż po strop. Podobno kończy się on pancernymi drzwiami zamkniętymi od 1945 r.

Dokąd prowadzi tunel? Jaką rolę spełniał?

Różni, różnie na ten temat mówią. Mnożą się przeróżne wersje i hipotezy. Rośnie legenda. „Fabryka ciężkiej wody”. „Wytwórnia fałszywych dolarów i funtów szterlingów”. „Główna kwatera i skarbiec Goeringa”. „Fabryka pocisków rakietowych V-2 i V-3”. „Pró-

Pierwsze miejsce oraz sztandar Rady Ministrów i CRZZ zdobyła krakowska DOKP w ogólnopolskim współzawodnictwie

Dyrekcja OKP Kraków zdobyła za rok 1960 pierwsze miejsce we współzawodnictwie, w którym brały udział wszystkie dyrekcje, zrzeszające w swych szeregach 350 tysięczną armię pracowników kolejowych. W dyrekcji krakowskiej współzawodniczyło blisko 35 tys. pracowników.

Na całej sieci PKP oprócz dyrekcji współzawodniczyły między sobą oddziały różnych specjalności. I w tym wypadku zaszczytne wyróżnienia przypadły oddziałom krakowskiej Dyrekcji. I miejsca i proporce przechodnie centralnych zarządów danej służby i Zarządu Głównego ZZZK zdobyły: Oddział Przewozów w Rzeszowie, Oddział Drogowy w Nowym Sączu, Oddział Zabezpieczenia Ruchu i Łączności w Rzeszowie oraz Oddział Trakcji w Żurawicy.

Spośród 12 wskaźników, DOKP Kraków w siedmiu zdobyła pierwsze miejsca: w dobowym przebiegu lokomotyw, obciążeniu pociągów towarowych, zużyciu węgla, regularnym biegu pociągów, stanie torów głównych, zmniejszeniu awarii pociągów oraz wykonaniu planów oddania do użytku nowych obiektów kolejowych.

W najbliższych dniach odbędzie się uroczyste przekazanie sztandarów krakowskiej DOKP; przejmie je ona z dyrekcji katowickiej. Z okazji

zaszczytnego wyróżnienia serdecznie gratulujemy krakowskiemu kolejarzom oraz życzymy im dalszych sukcesów.

(zw.)

Maszty telewizyjne dla krakowskiego ośrodka TV powstaje w Złorzu

W pracowni inż. Jana Polaka w Blutrze Projektów zabrzaskiego „Mostostalu” dobiegają końca prace nad projektem budowy nowoczesnego masztu nadawczego dla krakowskiego ośrodka telewizyjnego. Maszt, który stanie na przedmieściu Krakowa będzie miał ok. 270 m wysokości. Będzie on więc wyższy o kilkadziesiąt metrów od masztu, którym dysponuje katowicki ośrodek telewizyjny, a nieco tylko niższy od największego obecnie masztu TV w kraju, znajdującego w Bydgoszczy.

Projektanci wykonują dokumentację masztu na przyszłość przed zaplanowanym terminem i zamiast w czerwcu, przekazają ją wykonawcom już z końcem bm. Przedterminowe zakończenie prac projektowych pozwoli zabrzaskiemu „Mostostalowi” szybciej zgromadzić niezbędne do budowy masztu materiały i rozpocząć jego montaż już wiosną przyszłego roku (o 3 miesiące wcześniej).

Na terenie przyszłej budowy masztu w Krakowie — Chorągwie trwają już prace przygotowawcze. Jeszcze w br. rozpocznie się tu budowa fundamentów masztu. Montaż samego masztu prowadzony będzie przy pomocy specjalnego tzw. peizającego dźwigu i potrwa ok. 5 miesięcy.

Co slychać?

PARYŻ. Bohater wielu filmów gangsterskich Eddie Constantine będzie musiał postarać się o nowego dubiera. Człowiek, który dotychczas zastępował go przed kamerą filmową przy nakręcaniu szczególnie niebezpiecznych ujęć powędrował bowiem za kratki. Zwykły urzędnik pocztowy Henri Corbineaun nie zadowolal się jedynie zastępowaniem „szlachetnego gangstera” przed kamerą filmową. W towarzystwie kolegi dokonał on napadu na samochód pocztowy i zrabował około 100 tys. franków. Na wzór swego słynnego sobowtóra, Corbineaun trwonil pieniądze pełnymi garściami. Podczas próby ponownego napełnienia sakiewki poprzez kolejny napad bandyci, został aresztowany przez policję.

LONDYN. Jeden z sądów londyńskich przyznał 21-letniej Angielce Maureen Mason odszkodowanie w wysokości 1600 funtów szterlingów za obrażenia odniesione w wypadku samochodowym. Odszkodowanie to ma jej wypłacić... jej własny naręczony. Po zakończeniu procesu poszkodowana oświadczyła z uśmiechem, iż nie będzie zbyt srogo egzekwować owej sumy od skaranego, ponieważ w najbliższych tygodniach ma odbyć się ich ślub.

W „Lajkoniku” 4, 9, 11, 14, 20 końcówka banderoli — 443. KAROLINKA 5, 12, 27, 34, 35 liczba dodatkowa — 20 końcówka banderoli — 12231 BŁOK GIER 5, 22, 34, 35, 39 MAŁY KOZIOŁEK 1, 4, 15, 17, 20

H. TAŃSKI

Jacek Adolf

# Król Krak już nie inwestuje!

Je orientuję się kto był Kolumbem turystyki, ale już dawno temu nastąpiło odkrycie faktu, że na niepomówanej żądzy przenoszenia się z miejsca na miejsce i oglądania wszystkiego, czego się jeszcze nie widziało można robić doskonale interesy. Zwiększa od kiedy turystyka przestała być dostępna tylko dla mieszkańców najwyższych pięt społecznej hierarchii i wraz z rozwojem współczesnej techniki stała się ulubioną rozrywką mas. W takiej małej Polsce co roku milionowe rzesze pędzą z krańca na kraniec ojczyzny — osobowym trzema klasą, autokarem, na motocyklu, kupioną na raty „Syreną”, na rowerze, autostopem wreszcie nawet piechotą, są nawet tacy którzy uprawiają turystykę na hulajnodze i na osie, choć ta elita oryginałów jest raczej nieliczna. Za granicą ten pęd do jeżdżenia i zwiedzania objawia się z kilkakrotnie większą siłą. Zaś każdy kto wybiera się w drogę na-

pełnia kieszeń grosiwem i wy-daje je w celu podróży. Jedni w hotelu Francuskim przy ul. Pijarskiej placą pięćsetkami, inni wysypują dwudziestki za nocleg na piętrowym łóżku i grysik z sokiem w barze mlecznym, ale wszyscy dają zarobić tym, którzy świadczą na ich rzecz usługi.

Niedawno temu nastąpiło u nas ponowne odkrycie turystycznej Ameryki. Entuzjazm był wielki i zachlustywano się wręcz niesłychanymi możliwościami tego najmłodszego narodowego przemysłu. Ze jednak jesteśmy krajem w którym narodziła się piękna metafora o słomianym ogniu, powszechny zapal ostrył, nim zdążono dokonać przewrotu i na całego rozkręcić turystyczny interes.

Jesteśmy więc znowu w Krakowie. Rozpisywanie się o turystycznych atrakcjach miasta i możliwościach finansowych tkwiących w rozwoju turystyki na tym terenie byłoby doprawdy wyważaniem otwartych drzwi. Zaś o tym czego nie zrobiono, by te możliwości wykorzystać można by napisać małą encyklopedię. Szczególnie obfite byłyby rozdziały pod literą P — jak propaganda, R — jak reklama, I — jak informacja, O — jak organizacja. Dotyczy to jednak w głównej mierze przyciągania turystów do miasta, a chcemy dziś napisać o czymś innym.

Przewiduje się, że w bieżącym roku ruch turystyczny w Krakowie osiągnie liczbę miliona turystów krajowych i 50 tys. zagranicznych. Spodziewamy się bowiem bardziej pogodnego lata, liczymy się z atrakcyjnością odzyskanych araszów, okresem poprzedzającym FIS, uroczystościami Tysiąclecia itd. W związku z tym, w nieczym nie pomniejszając wagi przyciągania turystów do miasta, chcemy się zająć sprawą ich obsługi, zaspokajania ich potrzeb, co — nota bene — wiąże się dość ściśle z kwestią pierwszą, jako że dobrze obsłużony i zadowolony turysta znowu wróci do miasta i zrekłamuje je w kręgu swoich znajomych, zaś zmaltretowany i pogębiony nigdy więcej nie postawi swej stopy na krakowskim bruku i będzie nas obrzydzał wszystkim i wszędzie.

Tak jak w każdy poważny interes, w turystykę trzeba inwestować, w przeciwnym wypadku cała rzecz trzyma się na glinianych nogach i grozi jej nieuchronna plajta. Oczywiście nasi szacowni przodkowie zainwestowali piękny grosz w taki Wawel, kościół Mariacki, bramę Floriańską i tysiąc innych atrakcji turystycznych, to jednak nie wystarczy — choć wygląda na to, że tak się właśnie wydaje nie-

którym współczesnym organizatorem turystyki w Krakowie.

Czołowe i niemal jedyne poważniejsze inwestycje turystyczne w Krakowie to dobiegająca końca budowa Domu Turysty i od dawna już rozpoczynająca się budowa hotelu „Orbis”. Oczywiście, bardzo to pięknie że miało to wzbogacić się o tak udane i duże obiekty, lecz jak na milion turystów rocznie i na pięć poważnych instytucji organizujących turystykę w mieście — to jednak osiągnięcia nie wystarczające.

Kto w Krakowie eksploatuje turystykę? Oto nasza miejska piątka turystyczna:

- Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK
- „Orbis”
- Spółdzielnia „Turystyka” działająca przede wszystkim wśród spółdzielców
- Spółdzielnia „Gromada” nastawiona głównie na organizowanie wycieczek ze wsi
- „Sport-Tourist” bazujący na „turystyce sportowej”.

Są ośrodki i instytucje, które chętnie przyłączyłyby się do tego „koncertu”, licząc na godne uwagi perspektywy i możliwości. Na przykład jedno z zachodnich województw koniecznie chciało urządzić w Krakowie swoją placówkę turystyczną i wspólnie z nami dyskutować osiągnięcia króla Kraka i jego następców. Miasto zupełnie słusznie pohamowało te konkurencyjne zapędy, wychodząc z założenia, że dochody z krakowskiej turystyki powinny zostawać w Krakowie.

Cieszymy się, że działają w mieście instytucje oddające rozwojowi turystyki swe środki i zdolności organizacyjne. Musimy jednak uznać za zupełnie niezdrowe i szkodliwe zjawisko wielką powściągliwość w dokładaniu się do tego interesu. Każdy kto kręci turystyką zmierza ze wszystkich sił do przepompowania przez miasto jak największej ilości wycieczek i zgarnięcia proporcjonalnej prowizji. Przepchać jak najwięcej turystów i jak najmniej do tego dolożyć — oto naczelna dewiza stosowana w praktyce. Jest to polityka nie tylko bardzo krótkowzroczna z punktu widzenia samych instytucji turystycznych, lecz przede wszystkim zupełnie nie do przyjęcia przez miasto.

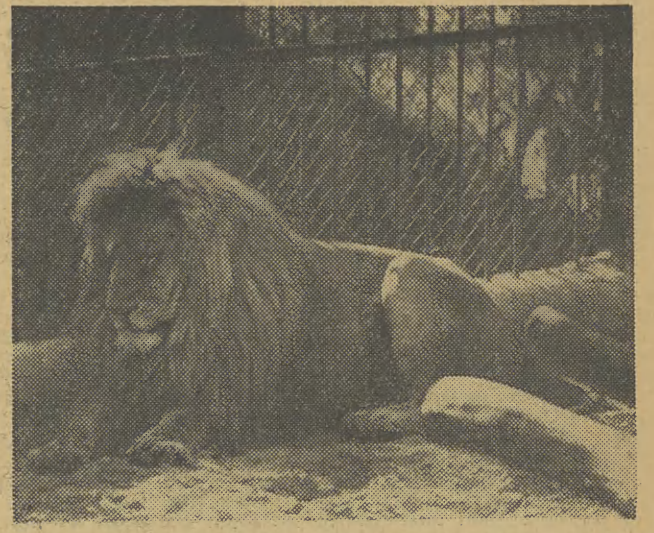
Jeśli się zarabia na sprowadzaniu do miasta całej falangi ludzi korzystających masowo ze wszystkich urzędów komunalnych, to musi się dolożyć do zaspokajania potrzeb tych ludzi. Jest na przykład skandalem, że żadna z instytucji zarabających w Krakowie na turystach nie zbudowała dla nich prozajicznego szaletu. W

efekcie na całej „królewskiej drodze” — od bramy Floriańskiej (ba, od dworca) aż po Wawel nie ma gdzie zrobić siusiu. Rzesze turystów ku rozpacz dozorców odwiedzają więc w sezonie wycieczkowym bramy mniej lub więcej zabytkowych domów położonych na tej reprezentacyjnej trasie turystycznej Krakowa. Nie każdy jest członkiem delegacji rządowej zaprzyjaźnionego państwa, obwozonym po mieście magistracką „Wołgą”.

Budżet miasta jest napięty jak struna. Władze miejskie muszą przeznaczyć ogromne środki na budownictwo mieszkaniowe, na remonty domów i odbudowę Starego Miasta. Nie można więc zwałać ciężaru inwestycji turystycznych wyłącznie na miasto, które choćby chciało — nie podoła takim zadaniom.

Nie domagamy się rzeczy niemożliwych, nikt nie żąda żeby zaraz zbudować cztery nowe Domy Turysty i hotele „Orbis”. Niech jednak każdy stosownie do swych obrotów i możliwości i planów na przyszłość coś zrobi dla miasta i turystów. Może to być motel, camping, umywalnia, jakiś pawilon, tablica informacyjna, kilka ławek i ładnie urządzone skwerek, letni dom noclegowy. Są to tylko przykłady i zupełnie minimalne postulaty. Wcale nie jest wykluczone że kogoś stać na przykład na jakiś przyzwoity choć niewielki hotel.

Chodzi o zasadę. I o konsekwentne jej stosowanie w miarę możliwości. Kraków nie może być kolonią eksploatowaną w imię wyższych celów popularyzowania skarbów narodowej kultury. Za drogę by nas to musiało kosztować.



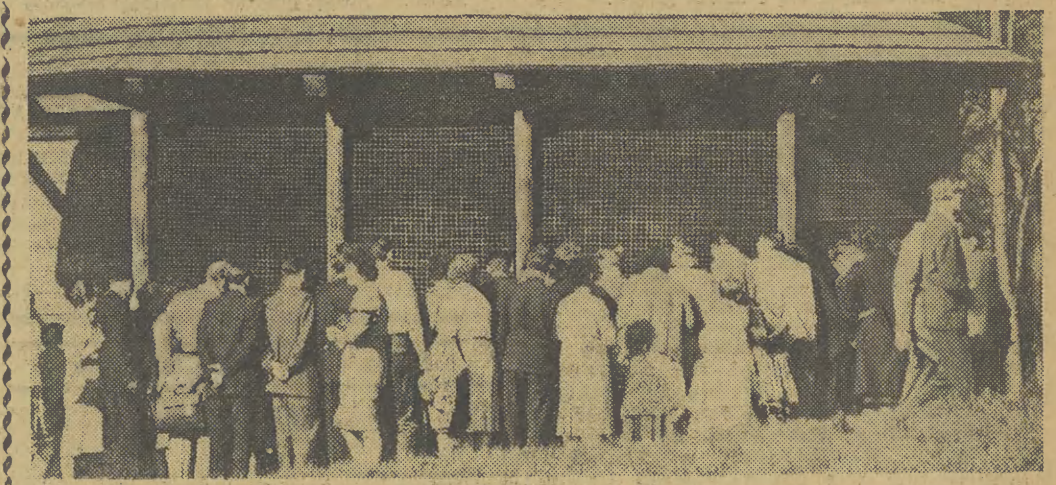
Król pustyni drzemie na słońcu, ignorując głośne bzykania i inne prowokacje ze strony widzów. Zresztą — niechby ktoś spróbował tylko włożyć rękę w siatkę...

## Wiosna w ZOO

Kiedy na Plantach krzewy obsypią się kwieciami a migdałowe drzewka ustroją się w różowe „wiechy” — znak to dla statecznych Krakowian, że czas odwiedzić ustrojony w zieleń i czeremchy Las Wolski i mieszkańców tamtejszego Zoo.



Najbardziej ciekawsza tego, co też w malej zacienionej dziedzińce piastce się mieści — jest zebra, której piękna sierść przyciąga uwagę zwiedzających. Potrafi godzinami asystować dzieciom przy drabiniastym płocie. Chętnie też pozuje do zdjęcia.



Największe jednak powodzenie mają małpy, harcujące ze swym potomstwem po kłatkach niezłym w dżungli. Tu zwiedzający Zoo nie przebiegają w środkach „kokietując” zwierzęta słodyczami (czego nie wolno czynić), a także patyczkami i kamyczkami. Pewnie, że małpki są chwilami przeżabawne i mogą zatrzymać przechodnia na dłużej niż 5 minut. Ale żeby bez końca i w tak liczonym gronie „frapować” zwierzęta sobą, to chyba nieco za wiele? Zauważcie, większość ciekawskich, to dorośli.

## Temat dnia

### CHACZATURIAN W HOLDZIE PIERWSZEMU KOSMONAUCIE

Przebywający obecnie w Berlinie wschodnim Aram Chaczaturian dążył do niedawno koncertem, na program którego złożyło się kilka utworów tego znakomitego kompozytora. Aram Chaczaturian, koncertując wespół z amerykańskim pianistą Juliušem Katchenem, odniósł olbrzymi sukces na swych berlińskich koncertach. Zaproszony do Berlina zachodniego oświadczył na uroczystym śniadaniu wydanym na jego cześć, że swój następny utwór zamierza poświęcić pierwszemu człowiekowi przetrzeźni mit Gagarinowi. (bk)

### WSZYSTKIE SZCZEGÓŁY BĘDĄ OPUBLIKOWANE

Prof. Leon Siedow, który przewodniczy radzieckiej delegacji naukowej znajdującej się obecnie w Nowym Jorku, oświadczył przedstawicielom prasy, że w odpowiednim czasie świat uzyska odpowiedź na wszystkie pytania dotyczące lotu mjr Gagarina. Prof. Siedow dodał, że oczywiście pewne szczegóły natury technicznej pozostaną nadal tajemnicami państwowymi — podobnie jak to ma miejsce we wszystkich doświadczeniach z zakresu kosmonautyki przeprowadzanych przez Stany Zjednoczone. (bk)

### EISENHOWER O WYCZYNIENIE GAGARINA

Były prezydent Stanów Zjednoczonych udając się do swej posiadłości w Gettysburgu zapytany przez dziennikarzy co sądzi o osiągnięciach Związku Radzieckiego w dziedzinie kosmonautyki, powiedział: „Można się było spodziewać, że Rosjanie jako pierwsi wyślą człowieka w Kosmos. Nie jest jednak konieczne być we wszystkich sprawach pierwszym”.

Nasępnie były prezydent zauważył, że Związek Radziecki pracuje nad realizacją swego programu opanowania Kosmosu już od r. 1945, podczas, gdy zaniem Eisenhowera Stany Zjednoczone przystąpiły do prac w tej dziedzinie dopiero w r. 1955.

No cóż, grunt to dobra mi-na do złej gry... (bk)

### STAN NIEWAŻKOŚCI NIE JEST NIEBEZPIECZNY

W jednym z artykułów umieszczonych w „Izwiestjach” na temat pierwszego lotu człowieka w Kosmos, prof. Oleg Gazenko pisze, że przyszli kosmonauci nie powinni się obawiać skutków stanu nieważkości, nawet, gdy uśrednio nie będą do tego przygotowani. „Stan nieważkości nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa zarówno w czasie lotów trwających kilka minut, jak również sądzę — pisze prof. Gazenko — w czasie podróży kilkumiesięcznych lub nawet kilkuletnich”. (bk)

## Jerzy Parzyński

# Gdy świadek milczy i kłamie...

Przyczynę sprawie dała historyjka, jakich — niestety — wiele... Ot, w sieni domu przy ul. Miodowej stała grupa dorodnych młodzieńców, z których jeden grał na harmonii. Przechodzący przez sieni jakiś starszy mężczyzna zwrócił uwagę młodzieńcom, iż — stojąc gromadą w wąskiej sieni — unemożliwiają przejście. Odezwanie się to było — zdaniem zgromadzonych — oczywiście bezcelnością, na którą trzeba było natychmiast zareagować! Więc zareagowano chórem potężną wiązką wyzwiisk — wyrażanych oburzonymi i podniesionymi głosami, a określających dokładnie, kim jest ów starszy nieznajomy, jeśli chodzi o moralne prowadzenie się jego matki; dosadnymi cz-sownikami doradzono mu też, aby się natychmiast odsunął. Dla przyspieszenia tej jego decyzji, zaimprovizowano natychmiast pogon — z zagrożeniem reko-czynami!

Nieszczęsny śmiałek wypadł na ulicę i starał się ukryć wśród przechodniów. Nic z te-

go! Gromada obrażonych młodzieńców dopadła go już o kilkadziesiąt metrów od bramy — i tu, mimo iż usiłował się kajać i prosić o „przebaczenie” — dotkliwie pobiła. Szczególnie gorąco mścił swą krzywdę urażony harmonista. Dopiero, gdy ujrzono krew, spływającą z twarzy mężczyzny, rozciął wargę i wybite zęby — uznano, że „sprawiedliwość” stało się już zadość.

W sprawie wniósł się milicja: uczestników zajścia odszukano, głównego „bohatera” — mściwego harmonistę — przesłuchano. Świadców zajścia dostarczyli w dochodzeniach dalszych szczegółów.

Sąd wyznaczył rozprawę. Już na długo przed rozpoczęciem przewodu sądowego salka wypełniła spora gromada publiczności. Uderzający był „skład społeczny” tej publiczności: niemal wyłącznie młodzież — płci męskiej w wieku 18—20 lat, dość porządnie, niekiedy ekstrawagancko ubrana — i milicja.

W cisze sali sądowej położyła się pierwsza sędziwa — wy-

jaśnienia oskarżonego. Do winy się nie przyznaje, swoje znalezienie się na tej sali uważa za bolesne nieporozumienie. To tamten pan go zaczepił, obrzucił, chciał pobić. On i jego koledzy stali spokojnie, spokojniutko... Nikogo nie gonili. Czy sam oskarżony był przedtem karany? Tak, kilkakrotnie, za pobicia i udział w bitkach — ale to wszystko były przykre zbiegi okoliczności...

Sąd wywołuje świadków. Pierwszy świadek — młoda dziewczyna, mieszkająca również przy ulicy Miodowej, zajście widziała od początku do końca. „Co świadek wie w sprawie?” Właściwie... to nic! Była obecna przy bitce, ale kto kogo bił i dlaczego, nie wie... Zresztą — nie może sobie przypomnieć bo to było tak dawno... „Jak — to dawno?” — przerywa sędzia. „Przecież to było zaledwie dwa miesiące temu. To chyba można jeszcze szczegóły sprawy pamiętać...” Świadek milczy —

(Dokończenie na str. 4)



Zapewne to przyjemnie osobiście nakarmić lamę, ale przecież nie wolno karmić zwierząt w Zoc. Czyżby rodzice tego chłopca nie wiedzieli o tym? Fot. J. Lewicki

# Odpowiedzi Redakcji

(Dokończenie ze str. 3)

**n. Sosin, Kraków (708)**  
Nie możemy spełnić próby Pana, ponieważ ogłoszenie tego typu można by zamieścić na naszych łamach tylko w formie płatnego ogłoszenia.

**Stacy Czytelnik (strażnik pracujący na pół etatu), Kraków (707)**  
Prosimy o podanie nam dokładnej nazwy zakładu pracy wzgl. Związku Zawodowego, do którego Pan należy, a wówczas uzyskamy dla Pana potrzebne informacje.

**Pan Regalski, Kraków (693)**  
Dziękujemy za uwagi, które wykorzystamy w naszej bieżącej pracy redakcyjnej.

**Zofia T. Kraków (484) I**  
„Ruch” zawiadomił nas, że sprawa incydentu, jaki miał miejsce

pomiędzy Panią a sprzedawcą kiosku, jest przedmiotem dochodzeń prowadzonych przez KM MO Grzegorzki.

**Mariana Maciulek, Kraków (471)**  
Kierownictwo Dzielnicowej Przychodni Obwodowej przy pl. Serkowskiemu poinformowało nas, że informator Przychodni na parterze udziela wszelkich wyjaśnień od godz. 8-15, a w godz. 15-19 funkcję tę spełnia pracownik obsługujący dźwig osobowy.

**Lokatorzy domu przy ul. Grzegorzkiej 14 (726)**  
Jak nas poinformowano, sytuacja, jaka istnieje, powstała z tej racji, iż Woj. Przeds. Wodno-Kanalizacyjne nie dokonało koniecznych podłączeń do sieci.

i spogląda na salę. Spogląda na wbięte w siebie oczy młodzieńców, znajdujących się tu na sali w charakterze publiczności. Oczy, które milczą, ale które wiele wyrażają „Spróbuj coś powiedzieć na n i e g o”. O n siedzi na ławie oskarżonych — i też patrzy... Dziewczyna-świadek — odwraca głowę — i mówi z wysiłkiem: „Nic nie pamiętam, nie wiem kto kogo bił, Wysoki Sądzie”. „Świadek nie wie?” — dziwi się sędzia. „Tu, w aktach mamy protokół zeznań pani, złożonych na milicji w dochodzeniach. Powiedziała pani wtedy, że widziała, jak Józef S. biegł za poszkodowanym Marianem K., że gdy dobiegł — kopał go i bił pięściami po

# Gdy świadek milczy...

twarz, aż krew płynęła. Z obrzucał poszkodowanego ohydnymi wyzwiskami. Jakże więc to było? Przecież pani podpisała wtedy własnoręcznie te zeznania...” Świadek milczy. Milczy — i patrzy w te kilkadziesiąt wbitych w ścianie oczu...

Następny świadek — również kobieta — ma już nieco inna taktykę. „Wysoki Sądzie! Józka to jest przepraszam, oskarżonego Józefa S. znam bardzo dobrze. On jest porządny chłopiec. Zaczął awanurę ten pan, Marian K. Przez niego to wszystko wyniknęło. Józef S. go nie bił; ja tam sta-

łam i widziałam...” „Zaraz, zaraz” — przerywa sędzia — „przecież pani na milicji, w dochodzeniach zeznała zupełnie co innego. O, tu jest napisane i podpisane przez panią: że Józef S. gonit, że bił pięściami po głowie i twarzy, że tamten nawet się nie bronił, tylko krzyczał i prosił, żeby mu dali spokój... Kiedy pani mówi prawdę? Teraz, czy na milicji?” Świadek mówi: „Widocznie tam na milicji źle zapisała, proszę Wysokiego Sądu”.

Nasępne pytania Sądu i prokuratora zalamują nieudolną linię kłamstwa. Kłamiwość słów świadka staje się coraz bardziej e-

widentna, nieprawdziwość zeznań, wprowadzanie Sądu w błąd, najwne sprzeczności wychodzą jak na dłoni. Wreszcie — przebera się miarka. Prokurator podejmuje decyzję o aresztowaniu kobiety, świadka, jako podejrzanej o fałszywe zeznania.

I znów nowy świadek. Także kobieta. „Mieszkam na Miodowej, Wysoki Sądzie! Na M i o d o w e j”. Słowa te wyraźnie, choć może bezwiednie, akcentuje. Mieszka przy ulicy Miodowej, tej samej ulicy, co i oskarżony — i grupa jego przyjaciół. Tych przyjaciół, których oczy mówią: „Rozprawa się zaczęła, to się i skończy. Józka Sąd może skazać, ale ty musis i s z wracać na Miodową. My tam też mieszkamy.” I świadek znów mówi sądowi cichutkim głosem, że już prawie nic nie pamięta.

— Czy tylko w to jedno miejsce woził Jan Selenę?

— Tak. Tylko do willi Nata. Dwa razy.

— O key!

— Aha! Jeszcze jedno — zwróciła się ponownie do Jana. — Jak będziesz wyjeżdżał w góry, nie pojedziesz główną, frontową drogą. Wyjedziesz tylną drogą — za tylnym wyjściem z domu.

Twarz Jana zachmurzyła się.

— Tylnym wyjściem. Drogą wiodącą za tyłem domu. Starym traktem — powtarzała cierpliwie Marny.

Jan jednak w dalszym ciągu nie rozumiał o co chodzi.

Marny wzięła ołówek, znalazła kawałek papieru i narysowała szkic domu, zaznaczając główny, frontowy podjazd oraz wijącą się, starą drogę na tyłach bungalowu. Następnie pokazała rysunek Janowi.

— Nie tą frontową drogą — pokazywała na rysunku — ale tą, starym traktem. Pojedziesz drogą na tyłach domu — znów pokazała ołówkiem. — Tędy zawsze jeździł Gordy. Drogą Gordy'ego...

Cpalone czoło Jana wygładziło się, na znak, że zrozumiał. Wyjął ołówek z rąk Marny i mniej więcej w połowie drogi na tyłach domu zrobił mały krzyżyk. Potem spojrzał pytająco na Marny.

Marny zobaczyła krzyżyk.

— Nie, Janie. Nie tam. Pojedziesz po prostu drogą Gordy'ego. Weźmiesz wóz — przesuń ołówkiem wzdłuż drogi aż za papier, pokazując, że ma mnie zawieźć w góry, do domku Seleny i Nata. — Rozumiesz?

Zrozumiał wreszcie o co chodzi, co widać było wyraźnie po szerokim, pełnym zadowolenia uśmiechu. I gdy oboje z Marny opuszczaliśmy jego pokój, stał uśmiechając się i kiwał głową.

# PATRICK QUENTIN WROGOWIE

**TŁUMACZYŁA IZABELA KULCZYCKA**

Miło było widzieć, że chociaż jedna osoba w domu zadowolona jest z sytuacji.

Po wizycie u Jana nie pozostało już nic innego, jak czekać cierpliwie. Całą też resztę dnia spędziliśmy w oczekiwaniu i wbrew przestrogom pani Friend, że należy wszystko brać z najlepszej strony, nastrój z każdą godziną stawał się bardziej ponury. Miałem ciągle przed oczami cień Gordy'ego jako mordercy — a przynajmniej jako przyzwołego mordercy. Nate musiał wracać do sanatorium. Trzy panie i ja przebrnęliśmy jakoś przez porę obiadu, a wieczorem usiłowaliśmy grać w karty i gawędzić, chociaż rozmowa nie bardzo się kleiła. Nie mogłem skupić się przy grze. Przeważałem tyle piętrzących się przeszkód, które mogły obalić cały nasz kunsztowny plan.

Chociaż pani Friend obiecały naprowadzić inspektora Sargenta na ślad prawdziwego Gordy'ego, zdawałem sobie sprawę, że to jednak ja byłem tym Gordym, jakiego on znał i że za moim śladem pójdą w pierwszym rzędzie jego poszukiwania. Sargent dowi się niebawem, o ile jeszcze nie wie, że doktor Croft jest przyjacielem Friendów. A skoro dowi się, że doktor posiada małą willę-schronisko w górach, z całą pewnością tam skieruje kroki. Moją jedyną nadzieją wyjścia cało było

przetrawanie w ukryciu tak długo, jak długo konieczne będzie noszenie gipsu.

Potem konieczne będzie odzyskanie pamięci. Spojrzałem poprzez stolik na Selenę. Jej jasna głowa pochylona była nad kartami. Cerę miała delikatną i opaloną na kolor lekkiego karmelu. I rzecz dziwna! Chociaż widziałem, jak doprowadziła doktora Crofta do zupełnego załamania, chociaż byłem przeświadczony, że w razie konieczności wyda mnie w ręce policji, nie mrugnawszy nawet okiem — czułem, że będzie mi jej brakowało. Nawet ktoś, kto cierpi na zanik pamięci rozumie, że takie kobiety nie zdarzają się codziennie...

Pochwyciła mój wzrok i uśmiechnęła się do mnie.

— Nie wiem, jak inni — powiedziała — ale ja już idę spać.

Pani Friend położyła na stół jakąś kartę, potem szybko ją cofnęła i z lekkim chrząknięciem położyła inną.

— Seleno, kochanie, czy nadal masz zamiar sypiać w tym samym pokoju co ten kochany chłopiec? — spytała. — Bo mnie osobiście wydaje się to bardzo dziwne i nie wiem, jak by się na to zapatrywał Nate.

— Ależ oczywiście, mamusi, że będę spała w tym samym pokoju — roześmiała się Seleną. — Pomijając już wszystko inne, przecież on jest taki bezradny! Nawet po wyjeździe stąd będzie potrzebował pielęgniarki, prawda? — zwróciła się do mnie.

— Chyba tak — odpowiedziałem.

— Na razie poczytam ci coś z poezji ojca, żebyś przedzej zasnęła. Jest tam między innymi taki wspaniały wierszyk o... pici. Właśnie contra pici. Będzie ci się szalenie podobał...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wymiar sprawiedliwości jest w Polsce — poza nielicznymi ustawowymi wyjątkami — sprawą jawną. Społeczeństwo ma prawo zawsze wiedzieć, kogo się sądzi i za co — i jak proces przeciwko komuś przebiega. Sąd orzeczni- ctwem swym, jego jawnością, ma wychowywać — i wychowuje. Ale na fali jawności postępowań sądowych płynie też i ot, taka fala. Fala milczącej presji i cichego terroru.

Lęk przed zemstą — za złożone prawdziwe a obciążające zeznania — ze strony „kumppli” oskarżonego, czy też nawet i jego samego, gdy karę odbedzie i powróci do domu, jest bardzo silny. Silniejszy nawet — jak się okazuje — niż obawa przed prawną represją karną za fałszywe zeznanie czy uchylenie się od zeznań. Problem to godny zastanowienia się i rozważenia — nie tylko dla prawnika, ale i socjologa, psychologa czy pedagoga. Zbyt ważna to bowiem sprawa, a by pozostawiać ją bez rozwiązania.

**JERZY PARZYŃSKI**

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**SALOWE, PRACOWNIKA FIZYCZNEGO** tere- newego, w wieku ponad 24 lata — zatrudni Miejski Szpital, Kraków, Skawińska 8. 28799-g

**KIEROWCĘ CIĄGNIKA, OPERATORÓW MASZYN OGRODNICZYCH** oraz **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** — przyjmie Zarząd Zleceń Miejskiej, Kraków, ul. Lubicz 23. K-3064

**2 INŻYNIERÓW** budownictwa lądowego z uprawnieniami budowlanymi na stanowiska kierowników budów w Krośnie n/Wisłokiem oraz **2 MAJSTRÓW BUDOWLANYCH** z uprawnieniami mistrzowskimi do Wieliczki przyjmie PP. „Naftobudowa” w Krakowie. Wynagrodzenie w/g obowiązującego Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, Kraków, ul. Lubicz 25, pokój 201. K-3066

**Wykwalifikowanych, samodzielnych MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH** silnikowców, **MECHANIKÓW SPRZĘTU BUDOWLANEGO, ŚWAWACZY ELEKTRYCZNYCH** i **ACETYLENOWYCH, ELEKTRYKÓW SIECIOWYCH** i **SAMOCHODOWYCH UCZNIÓW** do nauki rzemiosła oraz **ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH**, zatrudnią natychmiast Warsztaty Remontowe Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych — Nowa Huta, ul. Klasztorna 120. K-3078

**LEKARZY MEDYCYNY, MAGISTRÓW BIOLOGII — MIKROBIOLOGII, MAGISTRÓW FIZYKI, MAGISTRÓW MATEMATYKI, MAGISTRÓW CHEMII, LABORANTÓW MEDYCZNYCH, LABORANTÓW CHEMICZNYCH** oraz **KWALIFIKOWANEGO STATYSTYKA** lub **EKONOMISTĘ**, poszukuje natychmiast Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna Katowice, ul. Gen. Świerczewskiego nr 39. Zgłoszenia osobiste z dokumentami codziennie od godziny 13 do 15. K-2972

Praca	Sprzedaz
<b>POMOC</b> domowa — potrzebna. Nowa Huta, B 2, blok 12, m. 8, tel. 436-66. g-29052	<b>WAPNO</b> — najwyższy gatunek, dostarcza samochodem — „Wapiennik” Kraków, Pijarska 5, m. 8.
<b>FRYZJERKA</b> , siła damska, pierwszorzędną — przyjmie od zaraz — fryzjer, Władysław Kozłowski, Gorlice, Mickiewicza 34. g-29065	<b>CEGLE</b> wapielno-plaskowe, liołwkie, dostarcza cegielnia Jakimowicza — (zł 1950 — z dostawą). Informacje: Kraków, Zamenhofa 13/1. g-29045
<b>MANICURYSTKA</b> - pedicurzystka poszukuje pracy. Oferty 29069 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.	<b>ROWER</b> damski „Tourist” — sprzedam. Ogłandać: Kraków, św. Jana 13 2. g-29049
<b>POMOC</b> domowa — przyjmie od zaraz. Warunki b. dobre. Nowa Huta, C 31, blok 2, m. 44 — zgłoszenia od godz. 17. g-29019	<b>„FIAT”</b> 1100 — sprzedam. Kraków, Kolberga 8/6, od godz. 14-16. g-29024
<b>UCZNIA</b> , z początkami praktyki — zaraz przyjmie. Kraków, Grodzka 10 (pracownia obuwia).	<b>WAZONY</b> drewniane na palmy i różne krzewy — wyrabia pracownia bednarska, Kraków, Krakowska 46. g-29045
<b>POTRZEBNY</b> od zaraz, chłopiec do rozwożenia pieczywa. Wiadomość — Piekarnia, Mydlniki 16, k. Krakowa. g-29062	<b>WSK</b> — sprzedam. Cena 3700 zł. Kraków 21, Osiedle Węgrce, blok 8, m. 8. g-29060
<b>UCZNIA</b> lub uczennicę — z początkami lub na dokończenie praktyki w zawodzie krawieckim — przyjmie zakład krawiecki (dla chłopca — mieszkanie zapewnione). Kraków, Boh. Stalingradu 71.	<b>„OPEL-Olympia”</b> , na chodzie — sprzedam. Kraków, ul. Nowogrzegorzcka bl. 1, m. 73. g-29067
<b>REPASACZKA</b> — potrzebna natychmiast. Oferty 29181 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.	<b>„JAWA”</b> 250 cm. po 15000 km — pięknie sprzedam. Kraków, ul. Boh. Stalingradu 43 (pracownia szewska). g-29088
<b>NAUKA</b>	<b>WAPNO</b> palone, pierwszy gatunek, dostarcza samochodem — „Wapiennik”, Kraków, Podwale 3.
<b>LEKCJE</b> pisania na maszynie. Kraków, Mikolajska 24. g-28756	<b>OKAZJA!</b> Sprzedam tanio samochód małodrożowy marki „Ford Taunus” — (śarszy typ). Kraków, tel. 538-99. g-29128
<b>Spawania kotłów</b> i zbiorników ciśnieniowych <b>KURS II STOPNIA</b> otwiera Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Wpisy: Kraków, Loretańska 16, telefon 500-67. K-2952	<b>DESZCZOWE</b> płaszcze — naprawia Pracownia Specjalistyczna „Plasticus” Kraków, Rynek Główny 45. g-29127
	<b>SAMOCHOŁ</b> DKW — tanio sprzedam. Kraków, ul. Zywiecka 34/9 (blok), od godz. 16. g-29090
	<b>BIURKO</b> nowoczesne, małe, stoliki, szafę biblioteczną — sprzedam. Kraków, ul. Czarnowiejska 43, m. 2. g-29119

**Lokale**

**MIESZKANIE** superkomfortowe pokój z kuchnią, pierwsze piętro, zamienie na dwu- trzykondygn. Warunki korzystne. Nowa Huta „A Centrum” blok 6/77, telefon 429-10. g-35708

**2 POKOJE**, centrum (nadające się dla lekarza) i pokój kuchnia — zamienie na 3 pokoje kuchnia. Oferty 29020 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**MŁODE** bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkania w Krakowie. Nowej Hucie lub okolicy. Korzystne warunki. Oferty 29021 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**PRZYJM** na mieszkanie młode małżeństwo. Oferty 29075 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**Nieruchomości**

**SPRZEDAM** tanio dom 1-piętrowy z ogródkiem w Krakowie. Po kupnie zamiana mieszkania — 2 pokoje z kuchnią — na mniejsze. Oferty 29052 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**PARCELE** budowlana — 800 m<sup>2</sup>, w Bronowicach — sprzedam. — Wiadomość: Kraków-Grzegorzki, Hala Targowa — Jadrłodajnia. g-29030

**Zguby**

**KUCHARSKI** Janusz — zam. w Wadowicach, 1 Maja 43, zgubił świadectwo dojrzałości, wydane przez Liceum Ogólnokształcące w Wadowicach. g-28663

**HERSTAŁ** Wanda, zam. Kraków, ul. Augustiańska 5, zgubiła legitymację służbową, wydaną przez Kuratorium Okręg. Szkolnego Krakowskiego w Krakowie. g-28664

**SPIECHOWICZ-DUDA** Alojza, zam. Proszowice, Marksa 5, zgubiła zezwolenie nr 641 na wykonywanie zawodu lekarza, wydane przez Wojewódzki Wydział Zdrowia w Krakowie oraz legitymację ubezpieczeniową, seria M nr 197248, wydaną przez PPRN Proszowice.

**PIWODA** Franciszka — zam. Bochnia, ul. Campi 1600, zgubiła legitymację ubezpieczeniową nr 486994 — wydaną przez Drukarnię Kolejową w Krakowie. g-28662

**DYREKCJA I RADA ROBOTNICZA KRAKOWSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA ROBÓT ELEWACYJNO-BUDOWLANYCH** zawiadamia pracowników Przedsiębiorstwa, że z dniem 20. IV. 1961 r. zostały wywieszone listy dotyczące nagród z funduszu zakładowego za rok 1960.

Wszelkie reklamacje dotyczące nagród należy składać na piśmie, do dnia 3 maja 1961 r., do Prezydium Rady Robotniczej. K-2017

**PODANIA**, skargi, renty, paszportowe, przepisywania — zainitwiał prawnik — Kraków, Zwierzyniecka 23. g-29104

**SWIADKOW** wypadku spowodowanego przez motocyklistę, który należał na kobietę w dniu 1. X. 1960 r., między godzin 12-13, przy ul. Diebli (róg Sebastiana), proszą o zgłoszenie się na adres Franciszka Bury, Kraków, ul. Sebastiana 14. g-29104

**SOPOT** centrum! Oddam mieszkanie samodzielne na jadalnię na sezon. Sopot, Majkowskiego 10, m. 2. P-374

**FACHOWA** i szybka naprawę pochoch oraz en del — wykonujemy. Kraków, Długa 31. g-29059

**UWAGA! budowniczo!**  
**domków jednorodzinnych!**

Już dziś należy przesiać zamówienie potwierdzone przez Wydział Arch.-Bud. Rad Narodowych do:

**HURTOWNI ARTYKUŁÓW „ELMET” METAŁOWYCH** KRAKÓW, ul. KOPERNIKA nr 6

**na dostawę**

przez Domy Techniczne w Krakowie, Andrychowie, Bochni, Brzesku, Chrzanowie, Nowym Sączu, Nowym Targu, Oświęcimiu, Tarnowie i Zywcu

**KOTŁÓW ŻELIWNYCH c. o.**  
1,5 — 2 — 2,25 — 2,5 — 4,8 — 6 m<sup>2</sup>

**GRZEJNIKÓW nr I i IV**  
by można było wznoszony budynek wykończyć w 1962 r.

Przybliżone terminy dostawy:  
**KOTŁY ŻELIWNE** około 6 miesięcy,  
**GRZEJNIKI** około 12 miesięcy.

Wczesne złożenie zamówienia spowoduje, iż urządzenia będą czekały na instalatora, a nie instalator na urządzenia.

K-3075

**PLECAKI**

POPULARNY 1 KIESZENIOWY + HARCERSKI 1 KIESZENIOWY + WCZASOWY 2 KIESZENIOWY + OBOZOWY 3 KIESZENIOWY + TURYSTYCZNY 3 KIESZENIOWY + ALPEJSKI ZE STELAZEM 3 KIESZENIOWY + PODROŻNY SKŁADANY + SPECJALNY SKŁADANY + cena detaliczna od zł 120 do zł 440 + tkaniny kolorowe impregnowane + wszystkie okucia niklowane + nowe wzory własne + zapewniają wygodę i dobre samopoczucie turysty.

**CHLEBAKI**

nowy wzór dwudziałowy plus dodatkowa kieszeń + tkaniny kolorowe impregnowane + cena detaliczna zł 60. — PEŁNY ASORTYMENT WE WSZYSTKICH SKLEPACH SPORTOWYCH.

**DOSTAWY HURTOWE REALIZUJĄ W KAŻDEJ ILOŚCI**

**WARSZAWSKIE ZAKŁADY SPRZĘTU SPORTOWEGO WARSZAWA**  
UL. KONOPACKA 19, TEL. 92-171

**WZSS**

**PLECAKI**

**CHLEBAKI**

**DOSTAWY HURTOWE REALIZUJĄ W KAŻDEJ ILOŚCI**

**WARSZAWSKIE ZAKŁADY SPRZĘTU SPORTOWEGO WARSZAWA**  
UL. KONOPACKA 19, TEL. 92-171

**WZSS**

# Pierwsze sesje rad narodowych

W tym tygodniu odbędą się pierwsze uroczyste sesje nowo wybranych dzielnicowych rad narodowych. Sesja DRN Stare Miasto rozpocznie się o godz. 9 w dniu 27 kwietnia br. przy Pl. Wiosny Ludów 3/4. W tym samym dniu o godz. 10 rozpocznie się w Rynku Podgórskim 1 sesja DRN Podgórze. Sesja DRN Zwierzyniec odbędzie się w dniu 28 kwietnia przy Al. Krasińskiego 18 (po czątek godz. 9), również w tym samym dniu i o tej samej godzinie przy ul. Grunwaldzkiej 8 rozpoczyna obrady sesja DRN Grzegorzki. Na

Kleparzu pierwsza sesja Rady odbędzie się w sobotę 29 bm. przy ul. Lubelskiej 27.

Zasadniczym punktem programu sesji jest wybór nowego prezydium Rady oraz komisji radzieckich. Wszystkie sesje obradować będą na dwóch posiedzeniach. Posiedzenia pierwsze poświęcone są sprawom organizacyjnym (terminy podaliśmy powyżej), drugie posiedzenia będą miały charakter roboczy, omawiane będą plany pracy Rady, budżet dzielnicy itp. Odbędzie się one w pierwszych dniach maja.

## Cztery motocykle z PKO

Mieszkańcy woj. krakowskiego wylosowali na książeczki PKO cztery motocykle. A oto numery książeczek: w Krakowie — 419,9R i 933271, w Nowej Hucie — 933164, w Nowym Sączu — 424897. Ogólnie w losowaniu wzięło udział 23.432 książeczek „mot.". W skali krajowej wylosowano 78 premii.

Odbędzie się losowanie książeczek PKO, premii w wysokości 200 proc. przeciętnego wkładu oszczędnościowego padły na numery: w Krakowie — 565, 3002, 4638, 4643, 6769, 10297, 12450, 13139, 13629, 14202, 17733, 18515, w Nowej Hucie — 12671, 14496, w Bochni — 8667, w Miechowie — 7519, w Nowym Sączu 18194, w Oświęcimiu — 4421, w Tarnowie — 14787, 17439, w Zywcu — 8317.



W ostatnią sobotę i niedzielę załogi ponad 20 zakładów produkcyjnych z dzielnicy Podgórze porządkowały teren swych fabryk, zakładając zieleńce, rabaty i budując altanki itp. Wszystko to miało na celu nadanie zakładom jak najbardziej estetyczny wygląd. Na zdjęciu pracownicy Krakowskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego porządkują teren przyzakładowy korzystając z przerwy międzyzmiannowej. Fot. J. Lewicki

24 kwietnia  
Poniedziałek  
Grzegorza  
Aleksandra

## IDAC ULICAMI KRAKOWA

### Echa kawiarni

Coraz bardziej unowocześniają się wnętrza naszych kawiarni. Wiele z nich wyposażono już w mebelki z giętych prętów metalowych, łączonych z drzewem, plastiką, szkłem. Wyglądają one bardzo estetycznie, ale mają jedną ogromną wadę: nie sposób poruszyć ich cicho z miejsca. Dlatego też nad gwar rozmów co chwila wybijają się niesamowite piski i zgrzyty, sygnalizujące każdorazową zmianę „obsady” stołków.

Podobno wymyślono na to prosty i skuteczny sposób: nogi mebelków obija się, lub okleja podkładkami ze skrawków skóry, czy filcu. I już jest spokój, a wraz z nim niepowtarzalny kawiarniany nastrój. (hs)

## W 70 rocznicę urodzin prof. Rudolfa Niemca

Nauczyciele Krakowa i woj. krakowskiego obchodzą jutro 70 rocznicę urodzin prof. Rudolfa Niemca, znanego w Krakowie wykładowcy, kierownika Ogniska Metodycznego Nauczycieli Języka Łacińskiego, autora wielu prac naukowych i tłumacza poważnych pozycji z łaciny średniowiecznej, współpracownika słownika łaciny średniowiecznej i autora gramatyki. Prof. Niemiec wykładał w kilku szkołach, przygotowując równocześnie nowe podręczniki, wygłaszając referaty w Pol. Tow. Filologicznym i in.

Uroczystość z okazji rocznicy urodzin prof. Niemca, odbędzie się w auli VI Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Bohaterów Stalingradu 42 jutro o godz. 11.30.

## Z kroniki Straży Pożarnej

Ostatnio duże nasilenie pożarów zanotowano w powiecie tarnowskim. We wsi Janowice spaliło się gospodarstwo (dom, stodoła, stajnia z trzodą chlewną) Michała Burnaka, a on sam został poparzony. W Rzepienniku Marciszewskim w tym samym powiecie spłonął dom Władysława Kleszczyka. Na stacji PKP w Bogumiłowicach od iskrzy z parowozu zajął się wagon ze stoną konopną i linią. Wagon uległ całkowitemu zniszczeniu. — 7 budynków spłonęło w Łukowcu w pow. miechowskim.

W samym Tarnowie przy ul. Wałowej 8 powstał pożar w sklepie elektrotechnicznym PSS. Dzięki szybkiej akcji ratowniczej ogień zlokalizowano, niemniej zniszczeniu uległ telewizor i instrumenty muzyczne. Jak wykazały wstępne dochodzenia, przyczyną wypadku było pozostawienie aparatu telewizyjnego pod prądem. (hs)

## Palma pierwszeństwa dla DZBM Kraków-N. Huta

Kolegium Ministerstwa Gospodarki Komunalnej przyznało w tych dniach Dzielnicowemu Zarządowi Budynków Mieszkalnych Kraków-Nowa Huta I miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym w skali krajowej za 1960 r.

W ten sposób krakowski DZBM Nowa Huta otrzymał sztandar przechodni, który dzierżył dotychczas MZBM w Grudziądzu.

Zaznaczyć należy, że w ub. roku DZBM Kraków-Nowa Huta zwyciężył także we współzawodnictwie, choć na mniejszą skalę, bo między przedsiębiorstwami komunalnymi m. Krakowa.

DZBM istniejący od 1955 r. jako samodzielne przedsiębiorstwo wykazuje niezwykłą żywotność i operatywność. Szczególne brawa należą się

mu za świetnie zorganizowane usługi, tzw. remonty lokatorskie. W skład tego rodzaju prac wchodzi m. in. drobne naprawy urządzeń sanitarnych, wodociągowo-kanalizacyjnych, drobne naprawy podłóg, drobne roboty ślusarskie. Ostatnio DZBM przystąpił do budowy systemem gospodarczym budynku mieszkalnego z pomieszczeniami zastępczymi dla osób eksmitowanych. Budynek ten powstał w Kantorowicach i zostanie w najbliższym czasie oddany do użytku. (cz)

## Sprostowanie

W notatce pt. „Dzień Hutnika w AGH”, zamieszczonej w dniu 21 bm., zakradł się błąd w nazwisku profesora uczelni, ku pamięci którego amurowana zostanie tabliczka pamiątkowa. Nazwisko winno brzmieć prof. dr W. Loskiewicz.

27 kwietnia w sali KS „Korona” odbędzie się publiczne losowanie nagród wśród tych Czytelników „Echa Krakowa”, którzy wzięli udział w naszej wielkiej akcji „Szukamy 1001 drobiazgów”. Liczne i cenne nagrody będą rozdzielane podczas rewii piosenek, humoru, tańca i mody pod tytułem „Wesoły rejs”, o której zorganizowanie postarali się: Przedsiębiorstwo „Arged”, „Centragal”, „Miraculum”, Woj. Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiami, MHD, PDT oraz Sp-ina im. Dąbrowskiego. W imprezie tej m. in. weźmie udział popularny i niezrównany Wiech. Rewia rozpocznie się o godz. 19.30 a bilety na nią można nabyć w „Orbisie”, „Filotechnice” oraz w kasie KS „Korona”. Na zdjęciu: Mieczysław Friedel, Danuta Rinn i Czesław Szewczyk w jednym z punktów programu „Wesołego rejsu”.

Fot. W. Chromiński

## W kilku wierszach

Skład Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie po walnym zgromadzeniu przedstawił się następująco: prezes — prof. dr K. Ertreicher, wiceprezesi: prof. dr T. Seweryn, prof. Z. Przebindowski, sekretarz mgr I. Trybowski, skarbnik S. Kamiński; członkowie Zarządu: C. Bologna, W. Choma, T. Dobrowolski, Cz. Klinowski, S. Krzyształowski, A. Miracki, W. Taszycki, F. Toth, M. Watorski, M. Wejman.

## Chuligani przed sądem

Grupa nieletnich chuliganów, grających w rejonie Parku Krakowskiego, zlikwidowała Komendę Dzielnicową MO Kraków-Zwierzyniec. W skład jej wchodził uczeń Technikum Elektrycznego, Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Nowej Hucie i prywatnego zakładu kamieniarskiego.

17-letni chłopcy dopuścili się różnych wykroczeń. Ośmielali oni przechodniów, obrażali ich obraźliwymi słowami i przewrótami. W dniu zatrzymania mło-

dociani chuligani wstępną bójkę z przechodniami Parku. Wyrokiem Sądu dla Nieletnich chuligani zostali skierowani do schroniska dla nieletnich. Powodem to być pouczeniem dla innych, rozwrzeszczanych wyrostków i ich rodziców, niewiele interesujących się trybem życia i zachowaniem swoich dzieci. (2)

## Notatnik krakowski

- \* Klub MPiK przy ul. Jagiellońskiej i zaprasza dziś o 19 na odczyt prof. dr K. Majewskiego pt. „Wykopalska archeologiczne Bulgarii”.
- \* Koncert muzyki mechanicznej odbędzie się dziś o godz. 19.15 w KDK. W programie Beethoven IX Symfonia. Koncert poprowadzi red. M. Wallek-Walewski. Jutro w KDK o godz. 18.15 odczyt prof. dr W. Hodysa „Rzeźba Pabla Picasso”.
- \* Prof. dr P. Corsin (Lille — Francja) wygłosi dziś o godz. 18 w Pol. Tow. Geologicznym przy ul. św. Anny 6 odczyt pt. „Stratygrafia i przewodnie skamieniałości karbonu północno-francuskiego zagłębia węglowego”.
- \* Dyżur poselski dr B. Drobnego odbędzie się we wtorek o godz. 18-18 przy ul. Solskiego 43. Sprawy mieszkaniowe wykluczane.
- \* Czy laboratoria jądrowe stanowią zagrożenie dla zdrowia człowieka — o temat prelekcji mgr J. Niewodniczańskiego we wtorek o godz. 18 przy ul. Straszewskiego 28, II p.
- \* Wystawa radzieckich książek i czasopism technicznych (architektura, budownictwo wodne i lądowe, mechanika), otwarta zostanie we wtorek o godz. 12 w Czytelni Czasopism Biblioteki Gł. Politechniki Krakowskiej przy ul. Warszawskiej 24. Wystawa czynna będzie codziennie do 6 maja w godz. od 8-20.
- \* Pod Jaszczurami w poniedziałek o godz. 21.30 Kabaret — Variete Remiza. W programie „Opera strażacka”.
- \* Pol. Tow. Przyrodników urządza we wtorek o godz. 18.15 przy ul. św. Anny 6, I p. odczyt „Z nowszych odkryć ornitologicz-

- nych”, który wygłosi doc. dr B. Ferens.
- \* W DOKIM przy ul. Grunwaldzkiej 5 we wtorek o 17.15 pogadanka historyczna dla kl. V-VII i film pt. „Miejskie mury obronne”.
- \* We wtorek o godz. 18 przy ul. Siawkowskiej 17 (PAN) na I p. odbędzie się zebranie Tow. Miłośników Języka Polskiego z odczytem prof. dr K. Wyki pt. „Jak Mickiewicz kształtował opis burzy w Panu Tadeuszu”. Wstęp wolny.
- \* Uroczysty wieczór poświęcony pamięci niedawno zmarłej pisarki i wydawczyni Janiny Morikowiczowej odbędzie się we wtorek o godz. 18 w Klubie przy ul. Krupniczej 22.
- \* DOKP zawiadamia, że z powodu robót mostowych 26 bm. w śródmieściu się pociąg pasażerski na odcinku Szytkowice — Skawce i Skawce — Szytkowice, odjeżdżający ze Szytkowic o 8.44, a ze Skawce o 10.30.
- \* Zespół profilaktyczno-leczniczy dla studentów szkół wyższych w Krakowie podaje że badania maturalistów kandydatów na wyższe uczelnie przeprowadzają lekarze szkolni. Kandydaci, którzy w latach ubiegłych zdali maturę, a z różnych przyczyn nie dostali się na wyższą uczelnię oraz wszyscy inni mogą zgłaszać się do badań lekarskich w przychodniach lekarskich przy uczelniach, na których zamierzają studiować. Godziny przyjęć od 8-12 codziennie z wyjątkiem sobót.
- \* Wydz. Komunikacji Prez. RN w Krakowie zawiadamia, że z uwagi na prowadzone roboty sieciowe III Most będzie zamknięty dla ruchu kołowego w dniach od 23 do 28 bm. między godz. 17 a 4-tą.

## Go - Gdzie - Kiedy

- Teatry**
- SŁOWACKIEGO** godz. 18 „Halca” (przedst. zamkn.). **ROZMAITOŚCI** 19.15 „Jadzia wdowa”. **RAPSODYCZNY** 18 „Legenda”. **CEN-TUS** — Kawiarnia Literacka — 20 „Stare pianino”. **JAMA MICHALIKOWA** — 20 „A to ci historia”  
Pozostałe teatry nieczynne.
- Kina**
- UCIECHA** godz. 15.45, 18, 20.15 „Księża dzungli” (ang.). — **WANDA** 15.45, 18, 20.15 „Odwiedzi-ny prezydenta” (pol.). **WOLNOŚĆ** 15.45, 18, 20.15 „W środku nocy” (USA). **SZUKAJ** 15.45, 18, 20.15 „U progu życia” (szwedz.). **ML. GUARDIA** (Lubicz) 15.15, 17.30, 19.45 „Korsarze Pacyfiku” I ser. (radz.). **WARSZAWA** 16, 18, 20.30 „Babette idzie na wojnę” (fr.). **WRZOS** (Zamojsk 50) 15.45, 18, 20.15 „Matka Joanna od Aniołów” (pol.). **KRAKUS** (Al. Krasiński) 18 15.45, 18, 20.15 „Statek z dynamitem” (rum.). **ISKIERKA, ZUCH, TĘCZA** — nieczynne. **MELODIA** (Zwierzyniecka 1) 16, 18, 20 „Iwan Groźny” (ser. I — radz.). **KLEPARZ** (Lubelska 27) 16, 18, 20 „Proszę za mną” (fr.). — **WISLA** (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Dama kameliowa” (USA). **MINIATURKA** (Franciszkańska 1) 15 Program dla dzieci; 16 „Proces w Norymberdze”; 18, 20 „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu” (fr.). **CHEMIK** (Borek Fał.) 17 i 19 „Malc” (jug.). **DOM ZOLNIERZA** (Lubicz 45) 15.45, 18, 20.15 „Gorączka w El Pao” (fr.). **KULTURA** (Rynek Gł. 27) 20.15 „Gospoda do wszystkich” (USA). **MIKRO** (Dzierżyńskiego 5) 17.30, 20 „Dziwoty krąg” (jug.). **ROTUNDA** (Al. 3-go Maja 5) 15.45, 18, 20.15 „Dziwoczyna z prowincji” (USA). — **ZWIĄZKOWIEC** (Grzegorzka 71) 17, 18 „Czerwony strament” (węg.).
- KINA W NOWEJ HUCIE**
- ŚWIT** godz. 15.45, 18, 20.15 „Porucznik jazdy” (radz.-jug.). **MAŁA SALA** 15, 17, 19.15 „Sierioża” (radz.). **ŚWIATOWID** 15.45, 18, 20.15 „Szczęściarz Antoni” (pol.). **MAŁA SALA** 15, 17, 19.15 „Rosemarie wśród milionerów” (NRF). **AKTUALNOŚCI** (Pl. Centralny) 15 Progr. dla dzieci; 16 „Na szlaku Beskidów” i in.; 17 „Ostatni most” (aust.); 18 „All Baba i 40 rozbójników” (fr.). **SFINKS** (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Igraszki z diabłem” (CSRS). **KOLOROWE** i **BALLADYNA** — nieczynne.
- Teatry**
- Teatr Telewizyjny**: 17.00 Kurs motorowy. 17.40 „Zarty i zagadki muzyczne”. 18.10 Film. 18.25 Magazyn techn. 18.55 Progr. film. 19.30 Dziennik. 20 Teatr Telewizyjny: „Bal manekiniów”. 21.20 Mistrzostwa Polski w boksie na r. 1961.
- NA WTOREK:**
- Godz. 17.25 Kalejdoskop sport. 17.40 Progr. dla dzieci. 18.25 „Zle się bawimy” — rep. 19 Dziennik. 19.30 Aktualności. 20 „Radość z odzyskanego śmietnika”. Transm. z Teatru Ludowego w Nowej Hucie.
- UWAGA!** Za ewentualne zmiany, które w ostatniej chwili zostają wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji redakcja nie bierze odpowiedzialności.
- Wystawy — Muzea**
- MUZEUM ETNOGRAFICZNE**, pl. Wolnica (9-15, 16-20). **SUKIENNICZE**, „Galeria malarstwa polsk. w XVIII i XIX” (10-15). **SZOLAJSKICH**, Pl. Szczepański 9, „Malarstwo polskie i rzeźba od w. XV-XVII” (10-15). **ARCHEOLOGICZNE**, św. Jana 22 i Senacka 3 (10-19). **KRYSZTOFOR**, Szczepańska 2, „Fotografia B. Dorysa” (10-18). **RYNEK GŁ.** 25 „Wystawa fotografii” (10-18).
- Dyżury**
- CHIRURG**, INTERN.: Trynitar-ska 11. **NEUROLOG**: Botaniczna 3. **OKULIST**: Kopernika 17. **GRUZ-LICZY** dla kobiet i mężczyzn: Skawińska 8.
- POGOT. MILIC.** tel. 0-7. **STRAZ POŻ.** tel. 0-8. **POGOT. RATUNK.** tel. 0-9. **POGOT. RATUNK. POD-GÓRZE** tel. 225-55. **NOWA HUTA:** **POGOT. MILIC.** tel. 411-11. **PO-GOT. RATUNK.** tel. 422-22. **STRAZ POŻARNA** tel. 433-33.
- Apteki**
- Diella 76, Rynek Gł. 45, Lubicz 7, Długa 88, Kosciuszki 18, Pstrowskiego 27, Nowa Huta: Al. Rew. Paźdz. 6.
- Radio**
- NA PONIEDZIALEK:**
- Godz. 16.45 Skrzyńca interw. 17.00 Dziennik kr. 17.15 Redakcja fortep. A. Czajkowskiego. 17.40 Przegląd czasopism kr. 17.55 Koncert życzeń. 18.25 Muzyka i aktualności. 18.45 Problemy ekonomiczne. 19.00 Wiadomości. 19.05 Chór Filharmonii Pozn. 19.30 „Zwierciadło”. 20.00 Mój rytym. 20.30 Kronika studencka. 20.48 Rozmowa z mgr Zb. Skolickim. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kron. sport. 21.50 Kwintet Miliana. 22.00 Uniwersytet Radiowy. 22.15 Fragm. „Dzienników” Fr. Kafki. 22.45 Muzyka tan. 23.00 L. v. Beethoven: Sonata A-dur. 23.24 Melodie. 23.50 Wiadomości.
- NA WTOREK:**
- Godz. 5.30 Wiadomości. 5.36 Muzyka. 6.30 Dziennik. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Muzyka. 7.15 „Błękitna sztafeta”. 7.30 Dziennik. 7.50 Muzyka. 9.00 Polska Kapela. 9.30 Muzyka klasyczna. 10.00 Program z dywanikiem. 11.25 Koncert życzeń. 12.05 Wiadomości. 12.15 „O Sejmie”. 12.30 Melodie ludowe. 12.45 Kurs angielskiego. 15.00 Wiadomości. 15.05 Koncert. 15.30 Dla dzieci opowiadanie.

## Z kroniki MO

Aresztowano 36-letniego Jana Pajora, który z siekierą w ręce wszczął bójkę z mieszkańcem wsi Sechna w pow. limanowskim. Za dotkliwe pobicie swego krewnego został aresztowany 27-letni Józef Dyduch, zamieszkały w Stryżawie w pow. suskim.

Podczas prania bielizny w pralce elektrycznej, została śmiertelnie porażona prądem 50-letnia Genowefa Balaś z Dąbrowy Narodowej na przedmieściu Jaworzna. Białas spowodowała prawdopodobnie krótkie spięcie, wskutek włożenia do mydlin drutu ziemiającego.



Bramkarz LKS Ligocki tym razem niepostrzeżenie interweniował. Po rzucie różnym piłka wyszła bowiem poza linię końcową boiska. Z lewej Sykta. Fot. J. Lewicki

# Cieężko wywalczone zwycięstwo Wisły nad ŁKS 2:1

WISŁA KRAKÓW—ŁKS ŁÓDŹ 2:1 (2:1). Bramki zdobyli, dla Wisły — Śmiałek w 12 min. i w 34 min., dla ŁKS — Wieteski w 20 min. Sędziował p. Majdan z Warszawy. Widzów ok. 20 tysięcy.

WISŁA: Leśniak — Monica, Kawula, Zelman — Michel, Jedrys — Machowski, Wójcik, Sykta, Śmiałek (Kmieciak), Kościelny. ŁKS: Ligocki (Karasiński) — Walczak, Wlazły, Kowalski — Sass, Suski — Jezierski, Wieteski, Szymborski, Soporek, Kowalec. Piłkarze Wisły zdobyli 2 cenne punkty, ale specjalnie nie zaimponowali. Wprawdzie widzą wyraźną wyższość formy wśród napastników, lecz w zamian gra bocznych obrońców pozostawia wiele do życzenia. Na domiar złego zdobywca obydwu bramek Śmiałek, doznał poważnej kontuzji (prawdopodobnie złamanie nogi) w wyniku fauły popełnionego przez Sassa i został odwieziony do szpitala.

## Udana inauguracja sezonu motorowego

Ponad 20 tysięcy mieszkańców Krakowa i Nowej Huty obserwowało zacięte zmagania naszych czołowych motorowców w pierwszej eliminacji do motorosowych mistrzostw Polski. Zawody odbyły się na specjalnie przygotowanej trasie w N. Hucie stanowiącej zamknięty obwód długości 1200 m, którą zawodnicy musieli pokonać 20 razy. W imprezie wzięła udział rekordowa ilość 99 zawodników, w tym cała czołówka Polski. Najciekawszym wysiłkiem pierwszej eliminacji był wysiłek maszyn w klasie 350 cm, w którym różnica jednej sekundy zwyciężył Szubert (Legia W-wa) przed Orzepowskim (Junak Szczecin). Organizacja zawodów b. sprawna. A oto zwycięzcy w poszczególnych klasach: 125 cm — Kaluza (SHL Kielce) 30,34 min.; 175 cm — Kaluza 29,38 min.; 250 cm — Frelch (LPZ Rybnik) 29,02 min.; 350 cm — Szubert (Legia W-wa) 29,26 min.; 500 cm — Kubalski (Legia W-wa) 29,14 min.

Warto dodać, że w klasie 125 cm zawodnik LPZ Warszawa — Malesc startował na skuterze „Osa”, utrzymując się przez większą część wyścigu na pierwszej pozycji. Niestety defekt iskierki (na 5 okrążeniu przed metą) wyeliminował go z wyścigu. (kas.)

## Koszykarki Olszy przegrywają

W spotkaniu o wejście do I ligi koszykówek kobiet krakowska Olsza przegrała nieoczekiwanie ze Spójnią Gdańsk 31:32 (15:13). Punkty zdobyły: dla Spójni — Lipska 8, Królikowska 7, Majda i Chwasetek po 6, Saborowska 3 i Korolewicz 2, a dla Olszy — Twarosz 12, Dalewska 11 i Sikora 8. Sędziowali pp. Snopiński i Olejniczak z Warszawy.

## Ze światła

● Rozegrano w Moskwie międzynarodowe spotkanie w koszykówce pomiędzy reprezentacjami ZSRR i USA zakończyły się zwycięstwami koszykarek radzieckich 65:48 (31:21) i koszykarki amerykańskich 78:68 (39:32). Zawody m. in. obserwował pierwszy kosmonauta mjr J. Gagarin. ● W Lipsku odbył się wyścig kolarski, w którym startowali zawodnicy ZSRR, NRD i Rumunii, przygotowujący się do startu w Wyścigu Pokoju. Zwyciężył Melichow (ZSRR) przed Hagenem (NRD). ● Podczas zawodów lekkoatletycznych we Freiburgu, Urbach ustanowił nowy rekord NRD w pchnięciu kulą uzyskując rezultat 17,33 m. ● Międzynarodowe spotkanie w florze mężczyzn Włochy — Węgry zakończyło się zwycięstwem Węgrów 14:11. ● Międzynarodowym tenisowym mistrzem Parry został Francuz — Pilet. ● Spotkanie zawodowych pięściarzy wagi średniej: Pendera — Bastilo o tytuł mistrza świata zakończyło się zwycięstwem Pendera w 15 rundach na punkty. ● Wyścig kolarski na trasie Paryż — Bruksela długości 289 km wygrał Serami (Belgia). Graczyk zajął 4 miejsce. ● Zwycięzca wyścigu kolarskiego Bruksela — Monde długości 222 km, został Polak — Wierucki.

## TOTEK

W ostatnim ciągueniu gry hokejowej Tote-Lotek wylosowano następujące liczby — 7, 17, 20, 25, 33, 48, oraz jako dodatkowa liczba — 42.

W jego miejsce wystąpił utalentowany junior Kmieciak, który ma zadatki na dobrego zawodnika, lecz po pierwszym występie wstrzymamy się z oceną. **ŁKS BEZ ATAKU** O ile najlepszą formacją w Wiśle był atak, o tyle w zespole gości niebezpieczni byli tylko obydwoj skrzydłowi. Natomiast trójka ataku a szczególnie Soporek i Szymborski grała katastroficznie słabo. I dzięki temu krakowianie zdołali wywalczyć w niedzielę zwycięstwo. W zespole gości popisową linię stanowili pomocnicy Sass i Suski, lecz niestety grali chwilami wręcz brutalnie. Obok nich podobał się Kowalski na lewej obronie oraz bramkarz Ligocki, który w kilku wypadkach obronił groźne strzały.

**1:0 DLA WISŁY** Piłkarze Wisły rozpoczynają mecz z impetem i zdobywają w krótkich odstępach czasu 4 rzuty różne. W 12 min. pada wreszcie opragniona bramka, kiedy to Sykta zagrał do Machowskiego, a ten błyskawicznie wypuścił piłkę w „uliczkę” do Śmiałka. Celny strzał tego ostatniego w samo „okienko” przypieczętował sukces krakowian.

Tymczasem kontratak ŁKS w 15 min. i zabawa Monicy mogła zakończyć się katastroficznie, gdyż stracił on piłkę i Kowalec oddał groźną centrę do środka. W walce o piłkę zderzają się Leśniak z Szymborskim, lecz piłka wędruje do Soporka, który z 6 m fatalnie puduje.

### NIEPOROZUMIENIE KAWULI I JEDRYSA

Mimo to ŁKS uzyskuje w 20 min. wyrównanie, gdyż nieporozumienie Kawuli z Jedrysem wykorzystuje Wieteski posyłając piłkę do siatki. 1:1. Napastnicy Wisły znów są w ataku i bramka Ligockiego jest w ciągłych opałach. Wreszcie w 34 min. Jedrys podaje piłkę Śmiałkowi, który podbiega z nią kilka metrów i lokuje „bombę” pod poprzeczkę. 2:1 dla Wisły, ale tuż po oddaniu strzału Sass fauluje Śmiałka, który pada na ziemię i wije się z bólu. W efekcie piłkarz Wisły opuszcza zieloną murawę. Zachodzi podejrzenie złamania nogi i wisłak odwieziony zostaje do szpitala, a jego miejsce zajmuje Kmieciak.

**POPZECZKA MACHOWSKIEGO!** Gra się wyrównuje. Pod koniec pierwszej połowy Ligockiemu przychodzi w sukurs poprzeczka,

od której odbija się piłka po ostrym strzale Machowskiego.

Po zmianie stron Wisła przeprowadza liczne ataki, ale ich rezultatem są jedynie rzuty różne, których stan brzmiał ostatecznie 1:2 dla gospodarzy. Pod koniec meczu za Ligockiego wchodzi do bramki ŁKS — Karasiński. Wynik nie uległ już zmianie.

J. PRANDOFERT

## Atak popisową formacją biało-czerwonych



# Piłkarze Cracovii wygrali ze Stalą Mielec

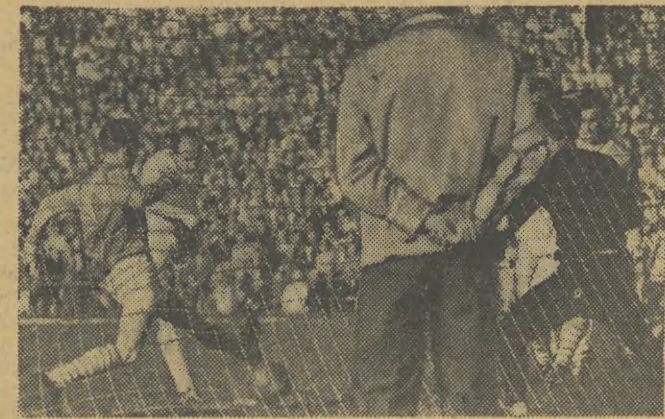
STAL MIELEC—CRACOVIA 1:5 (0:1). Bramki zdobyli, dla Cracovii — Kowalik, Frasek, Jarczyk, Hausner, Pietrasinski a dla Stali — Lupa. Sędziował p. Pawlik z Zagłębia. Widzów ok. 12 tys.

STAL: Mysiak (Pytlos) — Lupa, Juraszek, Gaj — Czudo, Budek — Gazda, Czylok, Pyka, Tobolił, Gabrysiak (Kapuściński). CRACOVIA: Michno (Sztuka) — Durniok, Konopelski, Szymczyk — Malarz, Jarczyk — Hausner, Ankus, Pietrasinski, Suder (Frasek), Kowalik.

### T. Kowalski mistrzem Polski

Podczas bokserskich mistrzostw Polski we Wrocławiu, duży sukces odniósł krakowianin Teofil Kowalski (Wisła), zdobywając mistrzowski tytuł w wadze koguciej po zwycięstwie w finałowej walce nad Dziemsem (Białystok) stosunkiem głosów 3:2. Warto nadmienić, że w półfinale Kowalski zdecydowanie pokonał na punkty brązowego medalistę z Rzymu — Bendiga (Gdańsk).

A to zdobywcy pozostałych tytułów mistrzowskich (w kolejności wag): Z. Olech (Wrocław), Adamski (Bydgoszcz), Dąsal (Wrocław), Kulej (Warszawa), Drogosz (Kielce), Kuemierz (Śląsk), Walasek (Warszawa), Pietrzykowski (Bielsko) i Jędrzejewski (Śląsk). W punktacji drużynowej zwyciężyła Warszawa 33 pkt.



Hausnera, który zdobył 4 bramki. Wynik meczu ustalił Pietrasinski uzyskując gola po solowym rajdzie.

W zespole Cracovii obok Michny, Durnioka i Jarczyka wyróżnił się cały atak ze skrzydłowym na czele. U pokonanych zadawali Budek w pomocy oraz Gazda, Czylok i Pyka w ataku.

## Liga okręgowa

Wisła I b — Wieliczka 2:1 (1:1). Bramki dla Wisły zdobyli Nowak i Luberda, dla Wieliczki Sroka. Płaszowianka — Hutnik Nowa Huta 0:1 (0:1). Jedyną bramkę uzbyszał Kawula.

Dąbski — Kabel 2:2 (0:1). Bramki dla Dąbskiego zdobyli Rajczyk i Wach, dla Kaba Nebelski i Siwek. Korona — Unia 0:0.

Prokocim — Skawa 5:1 (2:1). Dla Prokocimia bramki uzyskali Harszczyk 3, Lach i Palich, dla Skawy Buda.

Sandecja — Górnik 1:1 (0:0). Bramkę dla Górnika zdobył Sasula, dla Sandecji Tymbarski.

Beskid — Wanda 1:0 (0:0). Strzelcem bramki był Borgosz z karnego.

Hutnik Trzebinia — Tarnovia 4:1 (1:1). Bramki dla Hutnika zdobyli Brzeźniak 2, Bułka i Gruszka, dla Tarnovii Gołąb.

W tabeli ogólnej prowadzi Tarnovia przed Prokocimem po 31 pkt., w tabeli „wiosennej” — Wisła I b 4 pkt.

## Nieudolność ataku ludwinowskiego w meczu Garbarni z Naprzodem

GARBARNIA KRAKÓW—NAPRZÓD LIPINY 0:0. Sędziował p. Kacprzak z Warszawy. Widzów ok. 8 tysięcy.

GARBARNIA: Kierdaj — Konopka, Tynor, Welniak — Bomba, Bieniek — Kwiatkowski, Browarski, Karpel, Jasiłowska, Pietruszka. NAPRZÓD: Szczepny — Brychcy, Targ, Salamon — Halemba Marciniak — Gruszka, Gzel, Piechniczek, Kuś, Spyra.

W 85 min. po raz pierwszy i jedyny w tym meczu rozczerwili się oblicza sympatyków jedenastki ludwinowskiej. Wówczas bowiem jeden ze zdenerwowanych i będcy prawdopodobnie pod „muchą” kibic przeskoczył siatkę dzielącą widownię i wbiegł na boisko sarażąc się przekonać skrzydłowego Pietruszke, że on lepiej poradzi sobie na tej pozycji i zdołałby zmusić jeszcze do kapitulacji bramkarza gości — Szczepnego. Amatorem na piłkarza Garbarni zainteresował się jeden z funkcjonariuszy MO i wyprowadził go poza obręb boiska.

Ale żarty na bok. Garbarnia zagrała w sobotę najgorsze spotkanie od dobrych kilku lat. Niemal wszyscy zawodnicy prześcigali się w nieudolności i ich postawy nie tłumaczy nawet porwany wiatr. Atak jako całość nie istniał a Karpel na pozycji środkowego napastnika nie pokierował ani jedną akcją. Wiele walorów stracił na skrzydle Kwiatkowski, pozostali gracze także nic a nic nie udawali się. Jedynie Bieniek w pomocy zagrał na swym normalnym, dobrym poziomie a dzielnie sekundowali mu obaj boczni obrońcy Konopka i Welniak. Na tej trójce zawodników spoczywał ciężar gry w okresie ataków przeciwnika i dzięki niej Garbarnia nie straciła bramki, zdobywając 1 pkt.

W spotkaniu tym więcej z gry miała wprawdzie Garbarnia, ale jak już wspomnieliśmy, napastnicy grali nieudolnie, rozgrywając piłkę „na jednym metrze”. Ponadto trzykrotnie posłali piłkę w słupek bądź w poprzeczkę, co do reszty ich zdeprymowało. (J.F.)

### Juniorzy AZS zdobywają „Puchar KOZKOSZ”

Trzydniowy turniej koszykówki juniorów o „Puchar KOZKOSZ” zakończył się pełnym sukcesem młodych zawodników krakowskiego AZS, którzy wysoko zwyciężyli wszystkich swych przeciwników, zajmując zdecydowanie pierwsze miejsce. W ostatnim spotkaniu turnieju pokonał oni MKS MDK Kraków 84:51 (46:20), mając najlepszego strzelca w Siwcu, który zdobył 26 pkt.

W meczu o trzecie miejsce MKS Tarnów wygrał z MKS Wieliczka 80:59 (34:29).

### Kolarstwo

Wezorał na trasie Nowa Huta—Poblednik rozegrany został I etap wyścigu kolarskiego dla niestawarzonych. Zwyciężył Zaremba, przejeżdżając trasę długości 38 km w czasie 1.08,50 godz. Następnymi miejscami zajęli Miś i Niemczyk.



Jeanne z groźniejszymi akcjami pod bramką łodzian, wyjaśniona przez Kowalskiego (z lewej), który ułamek sekundy Machowskiego, wybijając piłkę w pole. Fot. J. Lewicki

## Dobry wynik Bibrowej w skoku w dal

Lekkoatleci krakowscy rozpoczęli tegoroczny sezon zawodami zorganizowanymi przez KOZLA na stadionie Cracovii przy udziale ponad 250 zawodników i zawodniczek. Można by powiedzieć, że ten pierwszy oficjalny start był udany, gdyż nie porwisty wiatr, który zniekształcił wszystkie wyniki w biegach i skokach. Mimo to niektóre rezultaty sygnalizują dobre przygotowanie i wysoką formę jak na początek sezonu. Na uwagę zasługuje rezultat Łoboz (Cracovia), któremu tylko kilka centymetrów zabrakło do nowego rekordu okręgu w rzucie dyskiem, oraz Oldakowski (Wawel), który (co prawda przy pomocy wiatru) uzyskał dwa wartościowe wyniki w skoku w dal i trójskoku. Dobrą formę zadeklarowała Maria Bibrowa (Cracovia).

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji: 100 m seniorów — Szczupak (AZS) 13,1 sek., juniorki — Złachoda (Cr.) 13,0 sek., 400 m seniorów — Treja (AZS) 65,4 sek.,

80 m ppł. — Błońska (Cr.) 12,9 sek., 4x100 m — Cracovia 49,6 sek., w dal — Bibro (Cr.) 6,15 m, wwyż — Baranowska (AZS) 150 cm, kula — Figwer (AZS) 13,29 m, dysk — Osipuw (Wawel) 39,10 m, oszczep — Toczek (Cr.) 39,88 m, mężczyźni: 100 m seniorzy — Stradowski (Wisła) 11,3 sek., juniorzy — Cyruliczek (Cr.) 11,3 sek., 200 m seniorzy — Szerba (AZS) 22,9 sek., juniorzy — Cyruliczek (Cr.) 23,3 sek., 400 m seniorów — Machnik (Olsza) 51,9 sek., 1000 m — Kupczyk (Olsza) 2,29,4 min., 2000 m — Trzós (Olsza) 5,39,0 min., 110 m ppł — Kuleszyński (niestawarzony) 16,1 sek., 4x100 m — AZS 43,2 sek., w dal — Oldakowski (Wawel) 7,30 m, wwyż — Nowak (Wisła) 190 cm, trójskok — Oldakowski (Wawel) 15,32 m, tyczka — Bieda (AZS) 3,80 m, kula — Łoboz (Cr.) 14,91 m, dysk — Łoboz (Cr.) 49,62 m, oszczep — Drohomirecki (Wisła) 59,60 m, młot juniorzy — Szwajka (Wisła) 46,14 m.

JAN ZUREK

## I liga

Wisła—ŁKS 2:1, Stal Mielec—Cracovia 1:5, Górnik—Lechia 2:0, Lech—Polonia Bydgoszcz 3:1, Polonia Bytom—Stal Sosnowiec 2:2, Ruch—Odra 3:3, Zawisza—Legia 2:2.

TABELA			
1. Górnik Zabrze	5	10	19:4
2. Polonia Bytom	5	9	12:3
3. Lech	5	8	8:3
4. Legia	5	6	9:11
5. Odra	5	5	9:8
6. Ruch	6	5	8:9
7. Stal Sosnowiec	6	5	7:11
8. Cracovia	4	4	13:8
9. Zawisza	5	4	4:9
10. ŁKS	5	3	5:5
11. Stal Mielec	5	3	5:9
12. Lechia	4	3	2:4
13. Wisła	5	3	5:13
14. Polonia Bydgoszcz	5	2	5:14

## II liga

Garbarnia—Naprzód 0:0, Unia Tarnów—Śląsk 0:0, Olimpia—Wawel 2:4, Arka—Lublinianka 3:2, Piast—Bałtyk 0:1, Pogoń—Calisia 3:1, Polonia—Legia 0:1, Unia Racibórz—Gwardia 2:2, Stal—Arkonka 0:0.

TABELA			
1. Arkonia	7	12	10:9
2. Śląsk	7	12	13:4
3. Legia	7	11	9:3
4. Naprzód	7	9	12:5
5. Gwardia	7	9	13:7
6. Pogoń	7	8	12:9
7. Unia Rac.	7	8	13:10
8. Wawel	7	7	8:7
9. Bałtyk	7	7	5:5
10. Arka	7	7	7:8
11. Unia Tarnów	7	7	7:9
12. Calisia	7	6	8:11
13. Stal	7	6	3:10
14. Garbarnia	7	5	11:9
15. Lublinianka	7	5	10:11
16. Polonia	7	3	2:8
17. Olimpia	7	2	8:19
18. Piast	7	2	2:15

## Z kraju

● Rozegrano w Warszawie mecz szermierczy Marymont — DSC Enbke (Kazachstan) zakończył się w punktacji drużynowej wynikiem remisowym 4:4. ● W Bydgoszczy rozegrano indywidualny turniej żużlowy o „Złoty Kask”. Zwyciężył Kapala (Stal Rzeszów), zdobywając maksymalną ilość 15 pkt. ● W Poznaniu odbył się mistrzostwo Polski w biegach na przelaj. Na 4 km zwyciężył Krzysztkowiak (Zawisza) w czasie 11.41,8 min., a na 8 km pierwsze miejsce zajął krakowianin Ozóg (Wawel) 26.29,2 min. W biegu kobiet na dystansie 1500 m triumfowała Nowakowska (Legia) 5.23,4 min. ● Podczas rozgrywania w Koszalinie mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów ustanowiono 8 nowych rekordów krajowych. Tytuły mistrzów zdobyli (w kolejności wag): Petrak, Stepien, Janowski, Zieliński, Coppa, Bochenek, Kaczkowski, Palinski i Słowiński. ● Siatkarze krakowskiej Korony przegrali kolejne spotkanie o mistrzostwo I ligi z Pogonią Szczecin i Chełmem Wałbrzych w identycznym stosunku 2:3. ● Podczas mistrzostw Polski juniorów w gimnastyce duży sukces odniosły młode zawodniczki Wawelu zdobywając mistrzowskie tytuły: w klasie mistrzowskiej — Apostolska i w klasie II — Furawicz.

## Wawel zdobywa punkty w Poznaniu

OLIMPIA POZNAŃ — WAWEL KRAKÓW 2:4 (2:3). Bramki zdobyli dla Wawelu: Wójcik w 10 i 12 min., Warmus w 27 min. i Szmatoch w 81 min. gry, a dla Olimpii: Gajewski w 2 i 28 min. Sędziował p. Ciepłowski z Koszalina. Widzów ok. 3 tys.

W zespole zwycięzów wyróżnił się: Krzyżanowski, Kołodziejczyk i Szmatoch, a u pokonanych najlepiej grali: Gajewski i Namysłowski. Mecz stał na niezłym poziomie, szczególnie pierwsza połowa gry (obfitująca w wiele spiek podbramkowych) mogła zadecydować o zwycięstwie. Wzmocniony defensywie i zwolniony umiętnie grę nie pozwolił przeciwnikom na zdobycie wyrównującej bramki. Wawel w tym okresie atakował jedynie wypasami i właśnie po jednym z nich Szmatoch uzyskał czwartą bramkę dla gości, która przypieczętowała zwycięstwo wojskowych.